Nr 78. (z dod. por.). Dnia 19 marca Sobota. Dnia 7 (19) marca 1887 r

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):
W Warszawie: rocznie rs. 9. półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Administracja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— W kościele N. P. Marji na Nowem-Mieście odprawioną będzie utro o godz. 8-ej rano w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Św. Benedykt, opat, założyciel zakonu benedyktynów, którego uroczystość, przypadającą pojutrze, solennem nabożeństwem odpustowem obchodzić będzie kościół św. Kazimierza (panien sakramentek), urodził się w Nursji, dzisiejszej Norcia, w Umbrji, r. 480-go po Chrystusie. Zmarł w d. 21-ym marca r. 543-go, stojąc w kościele oparty o jednego z uczniów. W r. 653-im ciało jego przeniesiono do klasztoru Fleury we Francji. Świątobliwy żywot jego, napisany przez św. Grzegorza, przełożył z łacińskiego na polski ks. Stanisław Szczygielski, benedyktyn, opat trocki w r. 1683-im.

— Na czwartem nabożeństwie pasyjnem, jakie odbędzie się jutro w kościele N. Marji Panny Łaskawej (popijarskim), słowo boże „O modlitwie" głosić będzie Jks. Franciszek Krupiński.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Równocześnie prawie z Berlina i Rzymu donoszą o dwóch faktach, ściślej z sobą wiążących się w obecnej chwili, niżby to kiedykolwiek być mogło. Król Humbert wysyła do Berlina na uroczystość cesarskich urodzin swojego brata, ks. Aosty, traktat przymierza Włoch z Austrją i Niemcami został nareszcie zawarty czyli ściślej mówiąc odnowiony. Podróż b. króla hiszpańskiego nad Szprewę, celem złożenia serdecznych życzeń króla Humberta, to niejako pieczęć przyłożona do dokumentu, który wznawia na dalszy lat szereg przymierze ścisłe i podobno „wyłącznie odporne" trzech mocarstw.

Czy jest ono istotnie tylko odpornem? W Berlinie i Rzymie krew uderza do głowy ojcom chrzestnym przymierza, gdy ktoś wyrazi wątpliwość co do tego „wyłącznie obronnego" jego charakteru i przeznaczenia. Insynuację, rzuconą z Paryża, że Włochy otrzymały zapewne obietnicę zwrotu Nizzy i Sabaudji, zgromiono z Berlina najgwałtowniejszemi wyrazy, tak jakby do rzędu niezłomnych prawd matematycznych należała i ta, że przymierze austrjacko-niemiecko-włoskie ma wyłącznie na celu obronę terytorjów.

Takie postawienie kwestji jest czysto teoretycznem i może odnosić się tylko do formalnego wypowiedzenia wojny. Ażeby wszakże akcja pewnego mocarstwa nosiła piętno „zaczepnej", nie potrzebuje kończyć się takim fajerwerkiem bengalskim. Wojnę można przyjąć z rąk przeciwnika, którego się przycisnęło do muru, którego umieściło się w takiej konstelacji politycznej, że nic innego nie wypadło mu nareszcie uczynić, jak wypowiedzieć wojnę. Czy *Norddeutsche allgemeine Zeitung* może zaręczyć „sumiennie" (przepraszamy za przepomnienie przysłowia „*on ne parle pas*" etc.), że w planach „obronnego" przymierza austrjacko-włosko-niemieckiego nie leży taka „niewinna" prowokacja? Przecież i w roku 1870-tym Napoleon III-ci wypowiedział wojnę Niemcom, ale wobec kandydatury Hohenzollerna na tron hiszpański, wobec wytworzonych przez ks. Bismarka podówczas warunków położenia, wobec słów cesarkich rzuconych, butnie przez adjutanta panu Benedettiemu: „Król pruski nie ma nic do powiedzenia posłowi francuskiemu", czyż mógł cesarz francuzów postąpić inaczej?

National Zeitung, która po dniu 21-ym lutego zaczyna rozwielmożniać się coraz bardziej w prasie niemieckiej i pozować na organ przemawiający *ex cathedra*, rzuciła w tych dniach myśl przyłączenia Lotaryngji do Prus, a Alzacji do Badenu. Myśl tę rozwinęła świeżo „*Deutsche Rundschau*" Rodenberga, dowodząc, że stanowisko obu prowincyj, jako „*Reichslandu*", dłużej utrzymać się nie da, że Alzacja i Lotaryngja przedstawiają dwie pod względem historycznym, etnologicznym i hipotecznym zupełnie odrębne prowincje, które rozłączyć można, że zresztą Prusy jedynem są państwem rzeszy niemieckiej, któreby bez niebezpieczeństwa mogłoby wchłonąć w siebie ludność francuską Lotaryngji. Chodzi tylko o to według *National Zeitung*, kto zaprojektuje aneksję? Prusom i ks. Bismarkowi jakoś nie przystoi, potrzeba znowu szukać jakiegoś fantasty na tronie, w guście Ludwika bawarskiego, aby przekonać naród, że zbawienie Niemiec tkwi w nowem uposażeniu Prus.

A więc jenerał Boulanger pokłócił się na serjo z izbą deputowanych, której cząstkę stanowi komisja armji. Powód do sporu dało projektowane przezeń zniesienie znanej szkoły wojskowej w St. Cyr. Komisja oświadczyła się przeciw projektowi, wskutek czego jen. Boulanger wystosował do prezesa komisji, dep. Mahy, list treści następującej: „Obecne szkoły wojskowe we Francji nie odpowiadają potrzebom teraźniejszości, w biegu lat „bałamuctwa monarchiczne" zepsuły zupełnie ich organizację i wykoleiły z właściwego toru. Na miejsce dawniejszych armij z określoną ściśle stopą pokojową i wojskową weszły dzisiejsze, ludowe, których siła zależy od siły społeczeństw. Dotąd mało na tem zależało, czy ośmnastoletni młodzieniec przyswoił sobie pewien zapas wiedzy militarnej lub nie? Mógł on w każdym razie zostać wyższym oficerem, byle inne warunki pasowały. Te warunki nie miały żadnego związku z wykształceniem.

W miejsce przestarzałego systemu jen. Boulanger stawia nowy system wyboru. W tym celu proponuje on w przyszłości podział szkół wojskowych na trzy kategorje. Wojskową szkołę elementarną przebyć muszą wszyscy kandydaci na oficerów; szkołę apli-

Z dziejów swawoli kresowej.

Jak z niewyczerpanego źródła czerpie dr. Antoni J. z archiwów, pamiętników i zapisków podolskich. Sześć już grubych tomów zapełnił „historyk-beletrystą" „Niewiastami kresowemi", „Opowiadaniami historycznemi", „Opowiadaniami" (serja czwarta), „Zameczkami podolskiemi na kresach multańskich", a przecież starczyło mu jeszcze na piątą serję „Szkiców i opowiadań" (Gebethner i Wolff, r. 1887-go).

Jak w dawniejszych tomach, spotykamy i w ostatnim przeważnie ludzi „kresowych",... dobrych znajomych, pociągających i rażących temi samemi zawsze rysami. Bitni i waleczni, butni i zuchwali, drwiący sobie z prawa, z władzy, nieznający nic, okrom własnych zachcianek i kaprysów, przypominają ci „bohaterowie" średniowiecznych „raubritterów" niemieckich. Są oni do siebie podobni, niby bracia rodzeni. Zmieniają się tylko nazwiska, epoki, warunki zewnętrzne, ale wypadki zostają te same.

Trzeba rzeczywiście niezwykłego talentu pisarskiego, aby nie znużyć czytelnika jednostajnością przedmiotu.

Oto np. ten Samuel Łaszcz. Znany to z dziejów gwałtownik kresowy. Wszakże-ż to on podszył sobie ferezję wyrokami i banicjami, kiedy zawitał na dwór królewski z zamiarem błagania o łaskę.

Chudopachołek, nie obfitujący w dobra tej ziemi, wysługiwał się w pierwszej młodości swej możnej krewniaczce, Zofji ks. Rożyńskiej. Walcząc przy boku swego szwagra i pod okiem Mikołaja Strusa, dzielnego wojownika, otarł się, wygładził, wypolerował, jak wówczas mówiono, i przywykł do wycieczek hazardownych.

Bo na kresach trzeba było ciągle czuwać. Od południa groził tatarzyn, chciwy łupu martwego i żywego, wichrzyli i różni awanturnicy, nie z samej tylko szlachty pochodzący. Komuż nie było dobrze lub niewygodnie w prowincjach, strzeżonych przez uważnych starostów, kto sąsiadowi łeb rozpłatał, żonę uwiódł, dwór spalił, kto nie chciał tłómaczyć się przed stróżami prawa i porządku, ten ruszał na kresy, tonął na czas pewien, a gdy się przekonał, że ręka sprawiedliwości tu słabsza i pobłażliwsza, wychylał się z ukrycia i zaczął hulać, aż go ubito lub schwycono.

Dowódcy owego „koła żołnierskiego" któremu się w samych początkach XVII-go w. zachciało jeszcze większej swobody, Ciekliński, Jajkowski, Poniatowski i Karwocki, warchoły w rodzaju Iskoroteńskiego, Paszkowicza, Niemiryczów, Kiewliczów, rozawanturowani chłopi, jak Miśko Fastowiec, Andrzej Olekszyc i inni, gromadzili wkoło siebie „swawolne hultajstwo", stawali na czele licznych, czasami do 5,000 chłopa liczących band i gospodarowali sobie na kresach, jak gdyby nie było wojewodów, kasztelanów i starostów. Napadali spokojnych ziemian, ściągali z miast kontrybucje, oblegali i zdobywali grody jak w czasie wojny.

Trybunały zasypane skargami sądziły, wydawały wyroki, skazywały przestępców na banicje, infamje, ale watażkowie nie troszczyli się o takie „drobiazgi", dopóki mieli pod bokiem swoich mołojców. Czasami udało się ująć władzom któregoś z tych niespokojnych duchów, a wtedy kończył herszt na palu, jak Karwacki, lub pod mieczem, jak Niemirycz, lecz znaczna część umiała „opamiętać się" w samą porę.

Miał więc Łaszcz aż zawiele sposobności do wykształcenia się na opryszka, temwięcej, że i książęta Rożyńscy nie należeli wcale do spokój lubiących obywateli. Wszakżeż sama księżna Zofja, krewniaczka przyszłego strażnika koronnego, znaną była jako pieniaczka, procesująca się bezustannie z wszystkimi sąsiadami.

Przygotowując się do zawodu rycerskiego pod bezpośrednim kierunkiem dwóch słynnych z okrucieństwa i odwagi watażków, bo Kiewlicza i Krzysztofa Niemirycza, przywykł Samuel bardzo wcześnie do bezwzględności i waleczności. Nie zrobił on wstydu swoim mentorom, prześcignął ich nawet.

Znakomity, przezorny żołnierz, chytrzejszy w podstępach od samych tatarów, wojownik niesłychanej odwagi, przewyższył zarazem warcholstwem wszystkich swoich poprzedników. Za cnoty rycerskie zapłaciła mu rzeczpospolita godnościami i beneficjami, za gwałty i bezprawia ścigały go sądy wyrokami, banicjami i infamjami.

Długo wykręcał się Łaszcz z rąk sprawiedliwości, protegowany przez możnych panów, którzy podziwiali go w boju, w końcu jednak sprzykrzyły się jego „kaprysy" nawet tym, którzy mu byli życzliwi. Wojewoda kijowski ogłosił pospolite ruszenie przeciw strażnikowi i butny warchoł musiał się ukorzyć.

A dziwnie zemściła się na pysznym gwałtowniku nemezys wypadków. W chwili, kiedy zawisła nad nim dłoń mocniejsza, ujrzał się samotnym, jak prawdziwy wywołaniec. Towarzysze opuścili go, awanturnicy uciekli od dowódcy, którego kieszenie i piwnice wyschły, służba odbiegła zrozpaczonego pana.

Łaszcz, obawiając się nagłego napadu, przepędził kilka miesięcy w lesie, błądząc samotny, jak najuboższy nędzarz, po kniejach iostępach. Gdy nadeszła wieść, że pospolite ruszenie zbliża się do jego rezydencji, wsiadł na konia i ruszył w świat, zostawiając dom swój i rodzinę na pastwę roznamiętnionym sąsiadom. Tylko cygan, wierny skrzypek, poszedł za nim na tułactwo i został przy nim aż do zgonu.

Jeszcze raz zabłysnął Łaszcz w walce z kozakami, potem zgasł na zawsze. Przy łożu konającego stał szlachetny cygan i osładzał swemu panu grą żałosną ostatnie chwile burzliwego żywota.

Samuel Łaszcz należy do najciekawszych typów szlacheckich z czasów „królewiąt". Znakomity rycerz i zuchwały opryszek lubił facecje, gawędę, odznaczał się humorem i nieopatrznością. Zebrały się w nim wszystkie wady i zalety szlachcica polskiego.

Postać ta jednak nie występuje tak plastycznie pod piórem dra Antoniego J. Autor pokrył ja zbyt

kacyjną ci, którzy pragną zdobyć wyższe stopnie oficerskie; szkołę wojenną nareszcie aspiranci do posad w sztabie jeneralnym. Tylko w zasadach ściśle demokratycznych szukać należy skutecznej podniety ducha dla mas, tworzących dzisiejsze armje.

Zapewne jen. Boulanger ma w ogóle słuszność... Broniąc wszelako bytu popularnej szkoły St. Cyr, założonej przez Napoleona I-go, komisja izby, złożona prawie wyłącznie z oportunistów, ma po swej stronie armję. Tą drogą najłatwiej zachwiać pozycję jen. Boulanger'a, dotąd bożyszcza armji, i o to właśnie oportunistom zapewne chodzi.

Br. Z.

Z powodu operacyj „martwej ręki".

(Art. nad.)

Szanowny redaktorze!

Racz łaskawie zamieścić w twem piśmie tych słów kilka dla wiadomości i przestrogi ludzi, szczególniej z ciężkiej pracy żyjących.

Wiadome już są skutki błogich działań kantoru Henryka Agulara i jego ajentów, które w oświetleniu sądowem wyszły na jaw w całej pełni.

Lecz jak się to na mnie okazało, a zapewne i na wielu innych, robota ajentów tegoż kantoru wplątała i naraziła co najmniej... na stratę czasu ludzi nieobeznanych z nowem prawem stemplowem, którzy za swą łatwowierność pociągani są obecnie do kary.

Za namową niežałującego fatygi ajenta Agulara wziąłem na rozpłaty nr. 7003 pożyczki w dniu 2-im września r. 1885-go i po zapłaceniu oznaczonej raty otrzymałem t. zw. *efekta*, które, jak mnie zapewniał ajent, były w zupełnym porządku.

Gdy jednak w skutek niepomyślnych interesów, a także i obiegających pogłosek, że te dobroczynne ułatwienia nabycia pożyczek są tylko prostym szwindelkiem, płacić przestałem, a co za tem idzie utraciłem prawo do tegoż biletu, podług przepisów w kantorze Agulara obowiązujących, sądziłem, iż rzecz cała na straceniu zapłaconej raty się ukończy.

Jakież było jednak moje zdziwienie, gdy po dwóch latach prawie od daty ukończenia z kantorem Agulara interesu, otrzymałem urzędowe wezwanie izby skarbowej pod d. 11-ym lutego r. b. do mnie wystosowane, o zapłatę kary rs. 10 za niedopełnienie formalności stemplowych na blankiecie w kantorze Henryka Agulara znalezionym, o którego formalności ajent najzupełniej mnie upewniał, a do winy żadnej, tembardziej po zerwaniu stosunków, nie poczuwałem się.

Naturalnie, że wszyscy w ten sposób załapani wystąpić będą musieli do właściwej władzy o zwolnienie z kary, lecz po cóż ta strata czasu, którego każda godzina dla robotnika ma znaczenie, a wśród której to klasy operowali głównie ajenci Agulara, przedstawiając go za ideał rzetelności bankierskiej i człowieka, pragnącego przyjść w pomoc biednej klasie i zaopatrzyć ją w bilety, do których za gotówkę nigdyby dojść nie mogli.

Ajenci na poparcie swego twierdzenia przedstawiali pięknie litografowane *efekta*, które do załapania łatwowiernych dużo się przyczyniły, nie wspominając naturalnie nikomu o obowiązujących przepisach stemplowych, których pominięcie naraża ich teraz na odpowiedzialność.

Sądzę, iż słowa niniejsze będą dla drugich nauką.

Racz przyjąć itd. *M. N.*

APPASSIONATO.

Dziewczę, choć w tobie przeczuwam siebie
Z mych uczuć grą,
Boś i uśmiechem i łzą,
Chmurką i gwiazdką na niebie;

Lecz dziś chcę piękno uczcić jedynie
Cielesnych szat,
Chcę widzieć barwisty kwiat
W mej ubóstwionej dziewczynie.

Więc, gdy ołtarze tobie rozpalę,
Jak bóstwo stań;
Ja wieńców złożę ci dań
U stóp twych na piedestale.

A ty się obudź w marmuru łonie
I nachyl ust,
Na biały posągu biust
Gorące złożyć daj skronie.

Gdy drgniesz pod pragnień moich podnietą—
Z rumieńcem róż
Bogini majestat złóż
I zostań znowu—kobietą.

Bożydar.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Donoszą z Petersburga, iż reforma sądowa wprowadzoną zostanie w gubernjach nadbaltyckich od d. 13-go czerwca r. b. Przekłady ustaw sądowych na języki łotyski i estoński zostały już dokonane. W tych dniach rada państwa zajmie się również kwestją reorganizacji gimnazjów w Rewlu, Rydze, Dorpacie i Mitawie.

= Gazety petersburskie donoszą, iż w nadchodzącym roku szkolnym w instytucie inżynierów dróg i mostów wakować będą miejsca tylko na 3-im kursie w ograniczonej liczbie 60-iu. Kandydaci, którzy ukończyli wyższe zakłady naukowe, składać będą przy wstąpieniu do instytutu egzamina z przedmiotów, wykładanych na dwóch niższych (zamkniętych) kursach, osoby zaś posiadające tylko patenta gimnazjalne, prócz powyższych dodatkowy egzamin z fizyki i matematyki. Kandydaci z różnych okręgów naukowych przyjmowani będą w pewnym określonym stosunku, a mianowicie z okręgu petersburskiego 55%, ze wszystkich innych 45%.

= Z rozporządzenia zarządu komunikacyj, na główniejszych stacjach wszystkich kolei żelaznych mają być urządzone ubieralnie tak damskie, jak męskie, dla użytku podróżnych jadących I-szą i II-gą klasą.

= Według urzędowych danych, nieruchomości miejskie i wiejskie w gub. warszawskiej obowiązkowo asekurowane od ognia r. 1886-go, były ubezpieczone na ogólną sumę 56,207,410 rs. Wszystkich pożarów w roku sprawozdawczym było 479, a w tej liczbie 46 z podpalenia. Wypłacono ubezpieczonym tytułem wynagrodzenia za poniesione straty 402,354 rs. 83 kop.

= Kolej terespolska zawiadamia, iż stosownie do rozporządzenia komitetu techniczno-inspekcyjnego kolei, wzbronionem zostało ładowanie większej ilości trzody chlewnej, cieląt, baranów itp., niż po 35 sztuk do wagonu jednopiętrowego.

= Donosiliśmy dawniej, iż komitet kanalizacyjny nie zgodził się na sprowadzenie z zagranicy 200 sztuk hydrantów dla nowych wodociągów, ograniczając powyższą liczbę do 50-ciu, mających służyć za model dla pozostałych. Przy powtórnej konkurencji, w której li tylko miejscowe fabryki udział wzięły, przedstawiła najniższą ofertę firma dawniej K. Rudzki i sp., a mianowicie po rs. 12 kop. 50, t. j. mniej więcej połowę ceny przez zagraniczne fabryki żądanej. Ponieważ z sumienności w wykonaniu powierzanych tej firmie robót firma ta dobrze jest w mieście znaną, przeto władze miejskie obstalunek powyższy zatwierdziły.

= Tutejszy konsulat francuski podniósł opłatę za wizowanie paszportów zagranicznych do 5 rs. przeszło.

= W sali licytacyjnej magistratu w dniu 21-ym b. m. od godz. 11-ej zrana odbywać się będą następujące licytacje: 1) na wykonanie w r. b. robót brukarskich w 5-ym i 6-ym oddziale inżynierskim m. Warszawy, *in minus* od sumy anszlagowej 9187 rs. (*vadium* 1039 rs.); 2) na jednoroczną dzierżawę za zaległe podatki nieruchomości nr. 2289c (róg Gęsiej

---

wielką ilością szczegółów, nie należących do przedmiotu, nie rysował jej pewną ręką, zwracając się ciągle to w prawo to w lewo. Dr. Antoni J. zapragnął widocznie laurów ścisłego historyka, a może znużyła już i jego samego monotonja tła. Trudno powiedzieć coś nowego o epoce, którą opisało się kilkanaście razy, a która posiada niezmienne, stałe oblicze.

W przyjemnościach przechodzi czytelnik po tych wszystkich okropnościach kresowych do drugiej części „Szkiców i opowiadań", zawierającej obrazki odmiennego kolorytu „Literacka drużyna" i „Skromni pracownicy", to przecież nareszcie coś innego.

Skromnymi pracownikami nazywa dr. Antoni J. Gwalberta Styczyńskiego, ks. Wawrzyńca Marczyńskiego i Henryka Jabłońskiego.

Nazwiska tych mężów nie należą rzeczywiście do takich, które trzeba koniecznie znać, gdy się chce uchodzić za wykształconego. Nie stworzyli oni dzieł wiekopomnych, nie zapisali się niezatartemi zgłoskami w pamięci narodu.

Gwalbert Styczyński, skromny profesor, pedagog, pisywał kiedyś: recenzje, bajki i dopełnienia Bentkowskiego. Oceny jego nie zyskały sobie powszechnego rozgłosu, bajki nie weszły w skład najcelniejszych, o dopełnieniach bibljograficznych wyraził się nawet p. Estreicher lekceważąco.

Ks. Wawrzyniec Marczyński, kanonik, kustosz katedralny, wizytator klasztorów, zostawił po sobie „Statystykę Podola", którą dedykował różnym dygnitarzom, a rozsyłał ministrom i książętom z rodziny panującej.

Henryk Jabłoński, żołnierz, tułacz, w końcu konsul francuski w Zanzibarze, w szkołach kolega Leonarda Sowińskiego, jest autorem szczupłej wiązanki rzewnych, serdecznych poezyj, roztkliwiających dotąd czułe serca.

Oto wszystko. Zamało to, aby zasiąść między „sławnymi", lecz dosyć, aby zasłużyć na pamięć choćby tylko stron, w których się żyło i pracowało.

Potomność płaci wieńcami i pomnikami jedynie tym, którzy zajmowali za życia stanowisko wybitne, zkąd ich daleko widziano. Kto słowem natchnionem, gorącem lub utalentowanem poruszał wielkie masy, kto tworzył kierunki, wpływał na przemianę wyobrażeń, kto, słowem, szedł przodem, tego nazwisko staje się powszechną własnością narodu. Ale obok dowódców walczą oficerowie, zdolni, zapaleni, miłujący sprawę, za którą spotykają się z przeciwnikami. Bez nich nie byłoby wygranych bitew, oni przygotowują, kształcą szeregowców, posłusznych skinieniom wodza. I tym instruktorom należy się cześć i pamięć.

Talent, dar boży, wyznacza wprawdzie ludziom publicznym stanowisko, lecz nie jest wszystkiem. Niewysłużony i niezasłużony, jak odziedziczona po rodzicach uroda lub majątek, należy do skarbów wyjątkowych. Prawdziwą wartość człowieka stanowią: szlachetny charakter, dobra wiara i praca ofiarna. Ostatecznie rzeczą obojętną, czy ktoś wydaje z siebie dzieła genjalne, czy też potnieje nad „robotami" mozolnemi, których talent nie lubi. Estreicher, spisujący z „anielską" iście cierpliwością tytuły druków polskich, porządkujący je i komentujący, odbiera historykom literatury trud, któremu musieliby się poddać, gdyby nie było takiego „amatora".

Filozof, poeta, uczony, wynalazca nie dokonałby niczego, gdyby mu profesorowie nie przygotowywali publiczności. Oni, owi nieznani częstokroć, lekceważeni, pomijani pracownicy, owi „instruktorowie" nowych pokoleń, wytwarzają materjał, z którego talent buduje.

Że świat zapomina łatwo o zasługach swych wychowawców, winą to natury ludzkiej wogóle, kłaniającej się zawsze wszelkiej sile, czy moralnej, czy materjalnej. Bogatemu wolno więcej niż ubogiemu, możnemu, wpływowemu przebacza się dużo, w kobiecie pięknej kochają się nawet ci, którzy zżymają się na niesprawiedliwość losu, niezwykłą zdolność podziwiamy wszyscy. Na to nie ma rady.

W „Skromnych pracownikach" zestawił dr. Antoni J. trzy różne zupełnie do siebie typy. Pracowali oni wszyscy dużo, ale każdy w inny sposób.

Styczyński, profesor szkół prowincjonalnych, wiódł żywot cichy, pozbawiony pierwiastków romantycznych. Skończył szkoły, uniwersytet, następnie uczył młodzież gramatyki, języka i poezji polskiej, kłócił się trochę z ks. Maciejowskim, despotycznym rektorem gimnazjum winnickiego, wycofał się w końcu z czynnej służby nauczycielskiej i umarł jako emeryt.

Barwniej wygląda bjografja ks. Marczyńskiego. Ruchliwy, ambitny, niezadowolony z czarnej sutanny, nie pomijał żadnej sposobności, aby wydostać się na wyższy szczebel hierarchji kościelnej, aby zwrócić na siebie uwagę. Dziełko swoje dedykował gubernatorom, rozsyłał książętom, biskupom, ogłaszał i zbierał prenumeratę, wciskał się wszędzie, gdzie go proszono i nie proszono. W późnym już wieku zapragnął biretu doktorskiego i nie zraził się trudnościami. Trudy jego uwieńczył rzeczywiście skutek pomyślny, bo ks. Marczyński doczekał się fjoletów, dygnitarstw, rozgłosu. Widocznie chodziło mu tylko o wyniesienie się, bo kiedy dosiągł, czego pożądał, osiadł sobie na ustroniu i nie zaprzątał już sobą ludzi.

Życie w końcu Henryka Jabłońskiego, to poemat romantyczny. Wystąpiwszy ze szkół przed samym egzaminem *maturitatis* zaciągnął się do wojska, włóczył się z pułkiem swoim po dalekim wschodzie, walczył pod Sewastopolem, zkąd znikł bez wieści, jak opiewał raport wojskowy. Po niejakim czasie wypłynął znów we Francji, w końcu stał się głośniejszym jako konsul w Zanzibarze.

Spokojny pedagog, ambitny karjerowicz i zmiennemi losami życia miotany romantyk. Wszyscy trzej pragnęli zapewne sławy szerokiej, a nie jest winą ich, że im Opatrzność pierwszorzędnych poskąpiła zdolności. Rzecz to przypadku. D-rowi Antoniemu J. należy się uznanie za to, że zebrał obfitą garść szczegółów, odnoszących się do owych „skromnych pracowników".

Jak poprzednie dzieła dra Antoniego J., odznacza się i ostatnie lekkością kompozycji i wykwintną, prawie beletrystyczną dykcją. Autor opowiada przyjemnie, a pisze z werwą, z „temperamentem". Tylko jednostajny koloryt „szkiców i obrazków" zaczyna już nużyć.

T. J. Choiński.

i Przyokopowej nr. 105), *in plus* od 450 rs. rocznie (*vadium* rs. 60).

= Doroczne zebranie członków Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy odbędzie się d. 24-go b. m., o godzinie 9-ej wieczorem, w resursie obywatelskiej. Na zebraniu przedstawione zostaną sprawozdania i budżety, dokonane wybory oraz rozpatrzone wnioski. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odbędzie się ono stanowczo dnia 2-go kwietnia.

= Ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa kolei konnych w Warszawie odbędzie się w Brukselli d. 6-go kwietnia r. b.

= Nadzwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa cukrowni „Zakrzówek fabryczny" odbędzie się w Warszawie dnia 23-go kwietnia. Na zebraniu tem rozstrzygnięta będzie stanowczo kwestja dalszego istnienia przedsiębiorstwa, odczuwającego brak kapitału obrotowego.

= Dowiadujemy się, że uroczysty obchód jubileuszu profesorów drów Brodowskiego i Pląskowskiego został odłożony.

= Na miejsce zmarłego niedawno ś. p. Józefa Dietricha budowniczym kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej został p. Roman Kowalski, wychowaniec akademji sztuk pięknych w Petersburgu, którą ukończył z medalem złotym.

= Z literatury.

* Dzisiejszy numer *Tygodnika ilustrowanego* zdobią oryginalne ilustracje Aleksandra Gierymskiego, Czesława Jankowskiego i A. Badowskiego.

Wytrawne pióro Józefa Keniga rozbiera na wstępie żywotne pytanie: „Wojna czy pokój?"

Redakcja donosi, że na konkurs rozpisany przez nią na najlepszą humoreskę nadesłano w ogóle 77 prac.

Nagrodę 100 rs. przyzna, jak wiadomo, ogół czytelników przez „głosowanie powszechne".

* Zeszyt marcowy *Bibljoteki warszawskiej* ukazał się przed kilku dniami i zawiera następujące artykuły:

Rozprawa Józefa Przyborowskiego p. t. „Mniemany przywilej na założenie kościoła w Górze i nazwisko kronikarza Baszka", jest cennym przyczynkiem do życiorysu tego prastarego pisarza.

Uczony autor w swojem badaniu historyczno-krytycznem, wsparty na źródłach naszych i niemieckich, ocenia materjały, zebrane w tym przedmiocie przez Janockiego i wyświetla je własnemi uwagami, posługując się w tym celu dwoma egzemplarzami przywileju.

Artykuł Ludwika Żychlińskiego pod nagłówkiem „Pogląd na teraźniejsze stosunki społeczne w W. Ks. Poznańskiem", zaznacza ostatnią fazę krwawej walki epigonów krzyżactwa ze słowianami.

Argumentacja na papierze nie wiele nam przyniesie korzyści, w każdym razie objaśni o istotnym stanie kwestji pod względem prawnym.

Zasługą autora jest sumienne usystematyzowanie materjału do autonomji języka w szkole i administracji.

Uwagi o dzisiejszym stanie ekonomicznym księstwa nastręczają smutne wróżby na przyszłość.

Terytorjum to jest jak po wojnach napoleońskich.

W tym jeremjaszowym opisie nie ma ni jednej fazy, na którejby się oko zatrzymało, znalazłszy jakąś pociechę.

Rzecz „o dozorze nad pracą dzieci w fabrykach", opowiedziana przez p. W. R., jest szematycznym wykładem ustaw, obowiązujących w tym względzie w różnych okolicach cesarstwa i porządków co do inspektoratu.

W dalszym ciągu tej pracy, której mamy dopiero początek, autor zapewne mówić będzie o stosunkach odnośnych w Królestwie.

Cenna monografja „Bitwy pod Warszawą za panowania Jana Kazimierza", pióra p. Konstantego Górskiego, obecnie ukończoną została.

Z osnową tej pracy nasi czytelnicy już są poznajomieni, tu jedynie dodać wypada, że w zeszycie obecnym opisano zdobycie praskiego lasku i rozstrzygnięcie losu utarczki, tudzież jej skutki.

Dla dokładności załączono plany.

Dokończenie artykułu Lipnickiego „O pesymizmie i wszechwładzy państwa" wyborną całość uzupełnia.

Pisaliśmy już obszernie o początku tej pracy, tu więc nadmienimy tylko, że autor w zeszycie obecnym zestawia systemat Hobbesa i Schopenhauera z dzisiejszemi prądami, oraz wymogami nauki.

Dział literacki wypełnia ciąg dalszy powieści Sewera „Na szerokim świecie" i doskonała, jak zwykle, „Kronika paryska" z obszernem uwzględnieniem rzeczy polskich.

W dziale przeglądów oceniono tym razem: dzieło Roszkowskiego „O konwencji genewskiej", tudzież pisma pośmiertne Krzywickiego" w wydaniu Faleńskiego, wreszcie niemiecką książkę Franza „O historjografji niemieckiej".

W zeszycie znajduje się jedna korespondencja, którąby nazwać można erratą genealogji Stefana Batorego i rubryki stałe, a mianowicie: „Kronika miesięczna", poświęcona sprawom bieżącym; „Wiadomości bibljograficzne" z bogatym materjałem w chwili ostatniej, tudzież „Nekrologja", poświęcona ś. p. Żebrawskiemu i Zawiszy, dobrze na polu badań starożytniczych zasłużonym.

* Ukazała się niedawno w Paryżu interesująca książka p. t. „*Une grande dame au XVIII siècle*", przez Juljana Pereu.

Bohaterką utworu jest Helena księżna Massalska, z domu Radziwiłłówna, małżonka księcia de Ligne.

Znajdujemy w niej ciekawe szczegóły z życia rodzin arystokratycznych przed stu laty, zwłaszcza o wychowaniu bogatych dziedziczek, co były powołane do odegrania roli jakiejś w świecie.

Księżna Helena przebywała w wielkich stolicach, a bjograf śledzi jej żywot w stosunku do współczesnej polityki i stosunków polskich.

Podstawą opowiadania są jej własne pamiętniki.

= Z teatru i muzyki.

* Żółkowski odtwarza jutro Rosenblata w „Złotym cielcu".

W przyszłym tygodniu znakomity artysta ukaże się w następujących komedjach: „Pan Benet" Fredry, „Nietoperze" Lubowskiego, „Sztuka przypodobania się" Dumanoir'a i „Fałszywi poczciwcy" Barriere'a.

* Dwa dramaty figurują w zaprojektowanym na tydzień przyszły repertuarze dla teatru Wielkiego, mianowicie „Chata za wsią" (w poniedziałek) i „Zbójcy" (w piątek).

* Obraz ludowy pani Mellerowej i p. Galasiewicza p. t. „Dziewczę z chaty za wsią", ilustrowany muzyką p. Noskowskiego, wprowadzony zostanie w pierwszych dniach kwietnia na repertuar teatru Wielkiego.

Próby z pomienionej sztuki rozpoczęte zostały w dniu dzisiejszym.

* Teatr Nowy wystawi w sezonie letnim pięcioaktową sztukę głośnego pisarza czeskiego, Kajetana Józefa Tyl'a, p. t. „Córka podpalacza".

Rzecz tę przełożył p. Lucjan Rzecznik.

= Ze sztuki.

* Na wystawę Krywulta przybył naturalnej wielkości „Portret hr. U.", pędzla Kazimierza Pochwalskiego.

= Rezultat konkursu.

Na odbytem w dniu dzisiejszym posiedzeniu sędziów konkursu imienia ś. p. Józefa Kuryerowa przyznano nagrody: Józefowi Ryszkiewiczowi za obraz „Zbieranie rannych" oraz Stanisławowi Wolskiemu za obraz „Utarczka ułanów".

W dziale rzeźby nagród nie przyznano.

= Dzień Józefów.

Dla Warszawy jest dzisiaj pół święto.

Tylu solenizantów i solenizantek, a zarazem odpust w kilku kościołach, nadają fizjognomji miasta pozór świąteczny.

Listonosze i posłańcy, chłopcy cukierniczy z tortami i piramidami, od samego rana są w ruchu.

A ruch ten powiększa niespodzianka kończącej się zimy w postaci szlichtady.

Dawny, szanowny weteran prasy, a niegdyś redaktor pisma naszego, Karol Kucz, zwykł był wszystkim Józefom życzyć w *Kurjerze* mową wiązaną.

Nas w tej chwili na rymy okolicznościowe nie stać, lecz i prozą możemy życzenia skupić w dwóch słowach: „lepszych czasów"....

Jeden daleki solenizant szczególniej nam dziś leży na sercu.

Któż z naszych czytelników nie domyśli się, że ten solenizant to... Kraszewski.

Czcigodny patrjarcha polskich literatów, nasza chwała, straszne dziś obchodzi imieniny, które nie daj Boże, mogą być ostatnim dniem jego życia.

Miejmy przecież nadzieję, że ów „tytan" jeszcze się oprze nieubłaganemu prawu natury.

Takie sobie składajmy życzenia w dniu solenizacyj najdostojniejszego z Józefów.

= Nowy ogród miejski.

Najważniejszą sprawą, która zajmuje wszystkich członków Towarzystwa ogrodniczego, jest kwestja założenia ogrodu.

Przedmiot ten będzie na porządku dziennym ogólnego zebrania, mającego się odbyć w dniu 28-ym tego miesiąca.

O ile nam wiadomo, tworzy się pełno projektów co do nabycia ogrodu w tym lub owym punkcie.

Z najpoważniejszym projektem wystąpi redakcja *Ogrodnika polskiego*.

Założenie ogrodu w tej porze należy uważać za najodpowiedniejsze, z uwagi na niskie ceny placów i posesyj.

= Z przemysłu.

Do niedawna sprowadzaliśmy między innemi produktami spożywczemi pierniki z Torunia i Norymbergji.

Teraz nastąpił zwrot w handlu tym miodowym towarem, gdyż nasi fabrykanci otrzymują znaczne zamówienia z zagranicy.

Dowodem tego, iż jeden z nich otworzył w Toruniu, w owem królestwie piernikowem, skład, na którego szyldzie widnieje napis: „Pierniki warszawskie"...

= Z komunikacji kolejowej.

Z powodu obfitej ponowy śnieżnej w dniu wczorajszym ruch pociągów na tutejszych kolejach odbywał się nieprawidłowo.

Na drogach kolei terespolskiej i nadwiślańskiej niektóre pociągi towarowe były zatrzymywane na stacjach dla przepuszczenia osobowych.

Jedynie nieobecności silniejszego wiatru należy zawdzięczać, iż ponowa śnieżna nie sprowadziła dłuższej przerwy w komunikacji.

= Nędza.

W Warszawie, oprócz przytułków noclegowych, w których pobieraną jest opłata 5-kopiejkowa za nocleg i herbatę z chlebem, istnieją izby ogrzewane przy cyrkułach.

Do tych ostatnich chronią się biedacy, który nie mogą wydać i 10-ciu groszy na nocleg.

Przepędzają oni noce w izbach cyrkułowych na słomie, którą trzeba często zmieniać z powodu strasznego zanieczyszczenia.

Należy jednak dodać, iż izby te co noc bywają przepełnione.

= Wdzięczna pacjentka.

Jednego z lekarzy tutejszych spotkała niezwykła niespodzianka.

Zmarła przed kilku tygodniami w okolicach Olkusza pani R., sędziwa staruszka, uczyniła lekarzowi zapis 10,000 rs.

W testamencie zapis ten wymotywowany jest szczególną wdzięcznością za starania lekarza, który zamieszkując poprzednio na prowincji wyleczył panią R. jeszcze w 1868-ym r. z ciężkiej niebezpiecznej choroby.

Lekarz, człowiek zamożny, wzbrania się przyjąć zapisu, lecz dzieci i wnuki testatorki zrzeczenia tego na swoją korzyść nie chcą uznać.

Naszem zdaniem, wobec szlachetnych wzdragań się obu stron, byłoby najwłaściwiej uczcić pamięć wdzięcznej pacjentki, fundując stypendjum dla młodzieńca oddającego się studjom medycznym...

= Dłużnik garsonem.

Pewien młodzieniec, odziedziczywszy przed kilku laty sporą fortunkę po rodzicach, rozpoczął szalony żywot człowieka, który się wcale nie troszczy o to, co dalej będzie.

Nic więc dziwnego, że kapitał zmniejszał się z gwałtowną szybkością i w rezultacie nastąpiło wyczerpanie zupełne.

Przez jakiś przeciąg czasu p. ⁂ miał kredyt, lecz przyszła chwila, w której wierzyciele spostrzegli się, że mają do czynienia z bankrutem.

Młodzieniec pewnego pięknego poranku znalazł się wyrzuconym z mieszkania na bruk, meble bowiem i zbytkowną garderobę sprzedano za długi.

Płytkie wykształcenie nie pozwoliło p. ⁂ zużytkować swoich dawnych stosunków aby otrzymać jakąś posadę, sytuacja więc zdawała się dość groźną, bo nie było możności zarobienia na chleb powszedni.

Zrozpaczony p. ⁂ postanowił zostać garsonem restauracyjnym.

Udawał się do kilku restauracyj, lecz wszędzie bezskutecznie.

Nareszcie zjawił się u X-a, któremu pozostał dłużnym z dawnych lepszych czasów 1,000 rs., za spożyte śniadanka i kolacyjki.

Zaproponował, iż połowę zarobku z napiwków będzie oddawał na umorzenie długu.

Restaurator, wiedząc, iż ⁂ jest obrotny, zręczny, mówi nieźle po francusku, przystał na ten układ.

Nowy garson pełni swoje obowiązki już od paru tygodni i... stał się modnym.

Zarobek wynosi przecięciowo od 10 do 15 rs., z czego restaurator połowę zabiera i dług się powoli zmniejsza.

Ex-hulaka gorliwie pracuje w swoim zawodzie, zaznaczając więc sam fakt, ze względu na jego oryginalność, jesteśmy z należnem uznaniem dla człowieka, który uczciwie jak umie zarabia.

= Oszustwo z klejnotami.

Oszust, Karol Weltner, który podszedł rządcę pewnego hotelu, zastawiwszy u niego klejnoty z fałszywemi kamieniami, w podobny sposób oszukał J. M., zamieszkałego na Chłodnej.

Tu jednak oszustwo było połączone ze sztuką eskamoterską.

Weltner, przyszedłszy do M., zażądał na pierścień z brylantem pożyczki w sumie 500 rs.

Chociaż M. zna się na kamieniach, wezwał jednak jubilera, a ten zapewnił go, że brylant przedstawia wartość conajmniej 800 rs.

Układ więc nastąpił i Weltner, otrzymawszy pieniądze, wcale się odtąd nie pokazał.

Właśnie przed kilku dniami upłynął termin miesięczny, dłużnik zaś nie przyszedł.

Ponieważ M. potrzebował dla swoich operacyj gotówki, udał się więc do lombardu, celem zastawienia klejnotu.

Tu brylant okazał się fałszywym...

Jest on do złudzenia podobnym do tego, jaki Weltner naprzód pokazywał, a M. wraz z jubilerem oceniali, lecz falsyfikat po bliższem rozpatrzeniu się łatwo poznać.

Nie ulega wątpliwości, że oszust już po przybiciu targu potrafił niedostrzeżenie dla M. pierścionki zamienić.

Weltner zniknął już dawno z horyzontu Warszawy i słaba jest nadzieja odszukania zbiega.

= Elegancka złodziejka.

W dniu wczorajszym do sklepu bławatnego pod nr. 19-ym na Nalewkach przyszła jakaś młoda, przystojna, elegancko ubrana dama, zapytując o rozmaite towary.

Właściciel sklepu i subjekci z całą uprzejmością pokazywali materje, aksamity i koronki.

Dama wszystko przerzucając i targując, w rezultacie nic nie kupiła, a wychodząc ze sklepu oznajmiła, że później wróci.

W chwili jednak, gdy była już za drzwiami, kupiec spostrzegł brak dwóch paczek z koronkami.

Damę grzecznie cofnięto.

Elegantka udała oburzenie, w chwili jednak cofania się ku drzwiom wypadła z pod futra paczka.

Kupiec schylił się po ten *corpus delicti*, a złodziejka w oka mgnieniu uciekła.

Pomimo natychmiastowej pogoni zdołała ona wraz z drugą paczką koronek bezkarnie umknąć.

W pośpiechu złodziejka zostawiła mufkę barankową, a w niej chustkę z monogramem **I. G.**

Śledztwo zostało zarządzone.

= Awanturnik.

Nocy wczorajszej, Jan Orłow przechodząc w stanie pijanym przez Senatorską, hałasował i zaczepiał przechodniów, a interpelowany przez policjanta Czerewskiego, zelżył go.

Po długim oporze Orłowa odprowadzono do kancelarji cyrkułowej, gdzie został spisany odpowiedni protokuł.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym na Marszałkowskiej ekwipaż prywatny najechał na Marjannę Szymaniakową, która poniosła ciężkie obrażenia na całem ciele.

Odwieziono ją do mieszkania pod nr 19-ty na Hożą, stangret zaś, sprawca wypadku, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym na Granicznej dorożkarz nr 372, w skutek nieostrożnej jazdy zawadził o dorożkę nr 350.

Uderzenie było tak silne, iż dorożka przewróciła się, a powożący Andrzej Sowoda i pasażer p. Rosen wypadli na bruk.

Sowoda poniósł bolesne obrażenia, pasażer zaś wyszedł bez szwanku.

+ W Piotrkowie, przy miejscowym szpitalu, otwarty być ma oddział położniczy dla 5-ciu ubogich kobiet.

+ W r. b. rozpoczętą zostanie budowa drugiego toru na kolei brzesko-moskiewskiej, na co wyznaczono sumę 2 milj. rs. Roboty prowadzone będą pod kierunkiem czasowego zarządu rządowego kolei.

+ Z przemysłu.

Zakłady hutnicze w Drzewicy, w kieleckiem, zamknięte zostaną od dnia 1-go kwietnia r. b. z powodu zupełnego wyczerpania materjału opałowego, potrzebnego do prowadzenia tychże zakładów.

Założone przez Ewansa, Lilpopa i Rana od pewnego czasu likwidowały już swe interesa.

+ Żegluga na Narwi.

Z dniem 1-ym kwietnia r. b. zaczną kursować statki parowe pośpieszne pomiędzy Warszawą i Pułtuskiem.

Parowce z obu punktów odchodzić będą codziennie i zatrzymywać się w Nowogeorgiewsku.

+ Dziki i sarny.

W lasach dwóch kluczy: staszowskiego i pacanowskiego, należących do Artura hr. Potockiego, znajduje się obecnie około 2,000 sarn i 120 dzików.

Piękny ten zwierzostan zachowuje się dzięki należytej opiece; tak np. sarny podczas zimy otrzymują stałe pożywienie, rozwożone na wózkach.

Dziki czynią jednak niemałe spustoszenia wśród pól okolicznych i hr. P. zapłacił za same szkody w r. z. przeszło 2,000 rs.

W końcu ubiegłego miesiąca odbyło się tu walne polowanie z udziałem gości galicyjskich, na którem powalono 41 odyńców i kilkunastu rogaczy.

+ Omal nie katastrofa.

Żerzno, wieś kościelna pod Warszawą, w ubiegłą niedzielę omal nie stała się ofiarą katastrofy.

Podczas sumy, odprawianej w miejscowym kościołku drewnianym, chylącym się do upadku, silny wiatr zerwał kopułę.

Trzask łamiących się desek przejął straszną paniką obecnych.

Wszyscy naraz skierowali się ku drzwiom, zaczęto się dusić, każdy bowiem chciał prędzej wydostać się z kościoła.

Na szczęście obeszło się bez wypadku, kapłan bowiem, obawiając się zerwania dachu, przerwał rozpoczęte nabożeństwo.

Nowy budujący się kościołek murowany nie jest jeszcze wykończony, z powodu braku funduszów.

+ Samobójstwo.

W dniu 16-ym b. m. w Siedlcach odebrał sobie życie wystrzałem z dubeltówki podporucznik 66-go pułku butyrskiego piechoty, Niemierazcow.

Samobójstwo, jak nam donoszą z miejsca wypadku, popełnionem zostało we własnem mieszkaniu Niemierazcowa.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam: „Otwarcie wspaniałego gmachu uniwersyteckiego (*collegium novum*) odbędzie się z wielką okazałością w końcu maja r. b. Wyznaczona przez senat komisja układa program festynów. Aktu poświęcenia dopełni ks. biskup krakowski, mowę wygłosi hr. Tarnowski. Liczne zaproszenia rozesłano do wszystkich krajów. Z Wiednia przybędą ministrowie Gautsch, Dunajewski, Ziemiałkowski. Zanosi się na wielki zjazd."

× **W Krakowie** dr. Morawski wypowie odczyt na fundusz dla zakupu akcyj banku ziemskiego w Poznaniu. W tymże celu dawano w Wieliczce przedstawienie amatorskie.

× **Ze Lwowa** donoszą nam: „Sokół" lwowski organizuje wielką wycieczkę do Pragi, gdzie „Sokół" tamtejszy obchodzić będzie uroczyście 25-tą rocznicę swojego istnienia. Jakkolwiek obchód ten ma się odbyć dopiero w czerwcu r. b., to przecież komitet lwowski rozwija już teraz energiczną agitację, w celu pozyskania jaknajwiększej liczby uczestników.—Dyrekcja akademickiego (rusińskiego) gimnazjum nie udzieliła uczniom pozwolenia na urzadzenie wieczorku muzyczno-deklamacyjnego ku uczczeniu pamięci Szewczenki.—Inteligentny świat męski wszystkich stanów i odcieni zapełnia od kilku dni szczelnie kościół oo. jezuitów, w którym każe uzbrojony w nadzwyczajną erudycję ks. Stanisław Załęski, rozbierając najciekawsze kwestje religijne, filozoficzne i społeczne z niezwykłym na kazalnicy spokojem i refleksją, a z siłą i artyzmem wytrawnego mówcy. Ks. Załęski wypowiedział też dzisiaj w jednej z sal koncertowych odczyt historyczny na temat: „Przed 300-tu laty—z dziejów Polski i Anglji".

× **Wydalania.** W lutym władze pruskie wydaliły znowu trzy rodziny, składające się z 12-tu osób; pochodzą one z Królestwa, wyjechały zaś do Krakowa.

× **Pawel Feval**, zmarły niedawno powieściopisarz francuski, konał od lat kilku. Ciało jego obumierało od pięciu lat. Feval stracił najpierw pamięć, następnie zdolność myślenia, w końcu przytomność. Przywykły przez całe życie do pracy umysłowej, tęsknił do niej na łożu boleści. Ponieważ lekarze pozwolili mu pisać, aby odwrócić jego myśl od cierpień fizycznych, pracował Feval do ostatniej chwili. Pisał on z niezmiernym trudem, nie mogąc już przy końcu powiązać myśli. W chwilach jaśniejszych rzucał na papier myśli, świadczące że posiadał świadomość swojego stanu. „Gdzież podziała się myśl moja?—skarżył się biedny.—Rozpadła się na strzępy, których pochwycić nie mogę. Dokąd pójdę po śmierci, czy odnajdę tam myśl moją? Straszliwa to rzecz być skazanym na milczenie, gdy się całe życie przemawiało do tysięcy. Marne cielsko pokonało mnie, zdeptało."

× **Wojnę tytoniowi** wypowiedział sułtan marokański. D. 13-go b. m. odezwały się w stolicy sułtana salwy armatnie, a następnie odczytano w meczetach rozkaz monarchy, zabraniający poddanym palenia tytoniu, jako „rzeczy nieczystej". Bandy chłopaków biegały po mieście, roznosząc wszędzie odezwę sułtana. Nieposłusznych, którzy palili tego dnia wbrew woli sułtana, chwytano na ulicy, rozbierano zupełnie, wsadzano na osłów i biczowano. Sułtan zniósł równocześnie monopol tytoniowy państwa i kazał wszystkie zapasy „nieczystego liścia" spalić uroczyście na rynku.

× **Zły duch.** W Tomsku zaczęło „przeszkadzać" w domu pewnego negocjanta po jego śmierci. Władza wydelegowała komisję dla wykrycia powodu niepokojów. Delegowani nie zdołali nic wykryć, skutkiem czego ktoś z ludu dom podpalić usiłował. Policja powstrzymała zbrodniarza od czynu fanatycznego.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

Jako w dzień imienin ś. p. ojca mego Józefa składam rs. 3.

Leon Dzierzkowski.

— Rs. 3 na wpis dla niezamożnych uczniów, jako w rocznicę śmierci ś. p. Tadeusza O., ofiaruje matka.

— W dzień imienin ś. p. Józefa B. najlepszego męża i ojca, pozostała rodzina składa rs. 10, w połowie na wpis dla niezamożnego ucznia gimnazjum, w połowie zaś dla najbiedniejszych podług uznania redakcji.

— W dniu 19-ym marca r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Weissensteinera, b. u. B. P. pozostała w ciężkim smutku matka składa rs. 3 na wpis dla ucznia.

— Dnia 19-go marca r. b., jako w dniu imienin najukochańszego syna mojego ś. p. Józefa, składam rs. 3 na wpis dla biednego ucznia.—H. B.

— Dnia 19 marca, jako w dzień imienin ś. p. Józefy Dementiew składam rs. 3 na wpis dla niezamożnych uczniów.

W. Dementiew.

— Jako w dzień imienin ojca mego ś. p. Józefa Hajgeli, składam rs. 1 na niezamożnych uczniów.

— Na wpis dla niezamożnych uczniów, za duszę ś. p. Józefa Studzińskiego, wnuk złożył kop. 50.

Dla chorego studenta na wyjazd do Meranu.

Dnia 19 marca, jako w dniu imienin przedwcześnie zgasłej ś. p. Józefy Żabickiej, stroskana matka i siostra składają rs. 3.

— Dnia 19-go marca, jako w dniu imienin ś. p. córki Józefy, niepocieszeni rodzice z rodziną składają rs. 1 na nędzę wyjątkową z prośbą o modlitwę do Boga za jej duszę.

J. M. Siekluccy.

Nekrologja.

† Ś. p. Krystyna z Graunów **Dąbrowska,** wdowa po b urzędniku b. Banku Polskiego, przeżywszy lat 50, po krótkiej chorobie w dniu 16-ym marca r. b. przeniosła się do wieczności. Pogrążeni w ciężkim smutku: córki, synowie, synowa, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 19-ym marca, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w niedzielę dnia 20-go marca r. b. z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 4—1002

† Ś. p. Zofja **Sobieska,** przeżywszy lat 84, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 17-go marca 1887 roku. Pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 20-ym marca, to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na żałobne nabożeństwo w tymże kościele w dniu następnym o godzinie **9-ej i pół** zrana. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1028—

† Ś. p. Franciszek **Rudnicki,** syn Leonarda i Teofili, urodzony w dniu 2-im grudnia 1885 r., zmarł dnia 18-go marca 1887 r. Pozostali rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 20-ym marca, to jest w niedzielę o godzinie **1-ej** po południu z dolnego kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie na cmentarz powązkowski.—1030

† Ś. p. Mieczysław hrabia **Miączyński,** opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 69, po ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 16-go marca 1887 r. Wyprowadzenie zwłok z domu W-go Węglińskiego przy ulicy Żelaznej do kościoła parafjalnega w Włocławku odbędzie się w piątek dnia 18-go b. m., o godzinie **6-ej** wieczór, a pochowanie zwłok na cmentarzu miejscowym odbędzie się dnia następnego o godzinie **5-ej** po południu. Nabożeństwo żałobne odprawi się w poniedziałek dnia 21-go o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Jana. Pogrążona w smutku rodzina, na te obrzędy żałobne, zaprasza krewnych i przyjaciół. —316—

† Dnia 21-go marca, to jest w poniedziałek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Władysława **Korab'-Laskowskiego,** doktora medycyny, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej i pół** zrana, na które zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych pozostały syn Stefan. 2—1027—

† Dnia 21-go marca, to jest w poniedziałek, jako w 25-letnią rocznicę śmierci ś. p. Sebastjana **Szostkiewicza,** odprawioną będzie wotywa w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **11-ej** rano, na którą pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. 1017—

† Dnia 11-go marca t. j. w poniedziałek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Pauliny z Ośniałowskich **Koryznowej,** odbędzie się msza żałobna w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek) na placu Teatralnym, o godzinie **10-ej** zrana.—1018

† Dnia 23-go marca, to jest we środę, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa **Michnikowskiego,** w kościele św. Jana o godzinie **9-ej** zraną na które pozostała żona z dziećmi zaprasza. —1013—

† W drugą rocznicę śmierci, to jest dnia 21-go marca r. b. o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Aleksandra, za duszę ś. p. Katarzyny z Affanasowiczów **Sobolewskiej,** oraz jej matki ś. p. Anny **Affanasowicz,** zmarłej w dniu 8-ym lutego r. b., odprawioną będzie msza święta żałobna, na którą mąż z dziećmi i rodziną zaprasza życzliwych. —1016

† W przyszły poniedziałek, 21 marca, jako 11-tą rocznicę śmierci ś. p. Wandy z Lewickich **Bielskiej,** odprawioną będzie o godz. **10-ej** rano wotywa żałobna w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru w kaplicy Pana Jezusa. —1012

† W dniu 20-ym marca r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **8-ej** zrana w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. Jana i Ewy **Kuczyńskich,** a to z legatu przez niegdy wspomnianych Kuczyńskich uczynionego; o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —305—

† Za duszę ś. p. Józefa **Szablińskiego,** pierwszego wiolonczelisty teatrów warszawskich, odprawi się nabożeństwo w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), dnia 21-go marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała żona z córkami, zięciami i wnukami zaprasza życzliwych. —319

† Wszystkim, którzy w dniu 18-ym b. m. łaskawie raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędzie pogrzebowym córeczki naszej ś. p. Maniusi **Schatzschnejder,** a mianowicie szanownemu duchowieństwu, oraz wszystkim znajomym, składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać"

Rodzice.

—1024—

Nadesłane.

„Muzeum pszczelnicze" posiadając liczne pasieki, w możności jest zbierać miody specjalne lecznicze, a odpowiednie do wyrobu pierników **hygienicznych** i innych, znanych już z dobroci—przytem rozumiejąc uczciwą konkurencję przez dawanie dobrego towaru, wyrabia **jedynie prawdziwe i w wielkim doborze wszelkie wyroby miodowe.**

Ze względu, iż wielu piernikarzy, nie mogąc posiadać tak czystych produktów, wyrabia towar z różnych surogatów i odpadków, **opakowaniem** zaś, **nazwą** gatunków i **ogłoszeniami** stara się naśladować i podszywać pod wyroby fabryki „Muzeum", przeto **Zarząd** poręcza za dobroć tych tylko pierników i miodów, przy których znajduje się niniejsze ostrzeżenie, stwierdzone pieczęcią.

Dowiadujemy się, że filja składu tabacznego pod firmą Józef Kapłanowski, mieszcząca się dotąd przy ulicy Senatorskiej pod nr 10, przeniesioną zostaje z dniem 1 kwietnia r. b. do składu tegoż Kapłanowskiego pod firmą „Odessa" przy ul. Wierzbowej nr 5, wprost Teatrów.

Z CESARSTWA.

Myśl okupacji Bułgarji przez wojska tureckie powraca się coraz częściej na szpalty dzienników rosyjskich. Uważana zrazu za niedopuszczalną, jako nowe tylko a do niczego nie prowadzące jeszcze większe zawikłanie przesilenia bułgarskiego — obecnie już przedstawia się w nieco odmiennem świetle. *Nowoje Wremja* np. pisze:

„Samo z siebie się rozumie, że bezpośrednie oddziaływanie Turcji może być dopuszczonem tylko pod tym absolutnym warunkiem, że ustanie natychmiast po usunięciu przywłaszczycieli sofijskich oraz ich popleczników. Rosja musi mieć możność bliskiej i doraźnej kontroli nad czynnościami osób i sił zbrojnych, którym Porta zadanie to powierzy a gabinetom europejskim trzeba dobrze dać do zrozumienia, że do podobnej kontroli mamy niezaprzeczone prawo, choćby już dlatego samego, że przyzwalając na wystąpienie Turcji, próbujemy usunąć konieczność naszego bezpośredniego wdania się w sprawy bułgarskie.

„Jeszcze raz powtarzamy, że podobne rozwiązanie sprawy bułgarskiej samo przez się nie wydaje nam się odpowiedniem i pożądanem nawet i w obecnej chwili. To tylko powiedzieć można, że bądźcobądź jest dla nas mniej niedogodnem niż wszelkie inne porozumienie międzynarodowe, oparte na rozmaitych ustępstwach politycznych i zobowiązaniach z naszej strony i bezwarunkowo zmierzające do tego, aby w sposób niecofniony osłabić o ile możności położenie, jakie zajmowaliśmy w Bułgarji przed przewrotem filipopolskim z r. 1885-go."

W programie czynności mającego się zwołać przez rejencję sofijską wielkiego zgromadzenia narodowego znajduje się także „przedstawienie dokumentów i zabranej przez rejencję korespondencji między inicjatorami i wykonawcami powstania". Prasa wiedeńska już zawczasu oblizuje się na myśl obfitego materjału do insynuacyj przeciwko Rosji, na co *Petersburskija Wiedomosti* z góry już dają taką odpowiedź:

„Niechże im i wszystkim zresztą będzie wiadomem, że nawet zwierzenia, któreby wyprowadziły na jaw sympatje Rosji dla ruchu oswobodzenia, nie zawstydzą w Rosji nikogo (nie mówimy o dyplomacji — ma ona swój organ, a nawet nie jeden lecz całe trzy): masy narodu, które modliły się dziś za zamordowanych w Bułgarji męczenników prawdy i uczciwych sympatyj, lepiej świadczą o tem, że Rosja nie tai się ze swojemi sympatjami, tak samo jak nie ukrywa także swoich antypatyj."

Paryski korespondent *Moskowskich wiedomosti* pisze o podróży Lessepsa do Berlina i twierdzi, że prasa niemiecka rozmyślnie przesadza doniosłość tego faktu:

„Trzeba bardzo mało znać Lessepsa — powiada korespondent — aby choć przez chwilę wyobrażać sobie, że możnaby mu powierzyć jakąkolwiek trochę poważniejszą sprawę a tembardziej tajemną misję dyplomatyczną. Lesseps wpadł już oddawna w stan starczego niedołęstwa i jedyna rzecz do jakiej możnaby go jeszcze użyć, to chyba spożytkowanie jego głośnego nazwiska do spekulacji na akcje panamskie. Tu znają go za dobrze na to, aby brać na serjo mytyczną misję, ale rzecz ciekawa z jaką namiętnością niemcy się na nią rzucili, aby wmówić w świat, że Francja umizga się do Niemiec i że wysłała tego wielkiego francuza dla jakichś układów w Berlinie. Jest to bajka tak samo pozbawiona sensu, jak i ta, którą też same gazety rozpowszechniały kilka dni temu o wrzekomych wojowniczych zamiarach jenerała Boulangera, zamierzającego na własne ryzyko uderzyć pewnego pięknego poranku na spokojne i bezbronne Niemcy."

Nowosti, zastanawiając się nad tem, jaką powinna być nadal polityka Rosji w sprawie bułgarskiej, powiadają:

„Jeżeli obecnie w Bułgarji panuje terroryzm, jeżeli na każdym kroku spełniają się czyny oburzającej przemocy, to cóż innego mogło je wywołać jak nie postanowienie bezwzględnego wykorzenienia ducha opozycji? Wygnanie z kraju, aresztу, surowe kary, egzekucje — wszystko to zmierza do jednego celu, a wszystko to dzieje się z poduszczenia i ku widocznemu zadowoleniu Europy. I od tejże samej Europy żądamy aby ona sama wystąpiła przeciwko sobie, odrzekła się narzędzi, które dotąd najenergiczniej popierała, aby się uznała zwyciężoną?

„Czyż można się tego spodziewać? Czy można na to liczyć po przebytem ciężkiem doświadczeniu, po długich miesiącach daremnego oczekiwania i bezowocnego odwoływania się do miłości pokoju i jednomyślności mocarstw? Wszak nie zapomnieliśmy chyba konferencji konstantynopolskiej wraz ze złym jej duchem sir Whitem i o układzie turecko-bułgarskim, o powrocie księcia Battenberga do Bułgarji, o bezskutecznej misji jenerała Kaulbarsa, o wzmagającem się zuchwalstwie ajentów sofijskich, o nieprzerwanym szeregu obraz, jakich doznawało rosyjskie uczucie narodowe, począwszy od zarozumiałych odpowiedzi pp. Stambułowych i Mutkurowych, a kończąc na egzekucjach ruszczuckich?

„Po tem wszystkiem odwoływać się do rozsądku i sprawiedliwości mocarstw byłoby co najmniej daremnym zachodem. Jeżeli okoliczności nie pozwalają nam na energiczne wystąpienie w obronie naszych interesów, to nie pozostaje nam nic, jak do czasu zachować pełne godności milczenie."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

O wypadkach ostatnich pod Massawą donoszą szczegóły następujące: Gdy Ras Alula dowiedział się o konfiskacie przeznaczonej dla niego broni, ofiarował w zamian wydanie w ręce jen. Gené trzymanej w niewoli wyprawy Salimbeniego. Ponieważ karabiny były starego systemu, jen. Gené zgodził się na propozycję. Ludność Massawy jest oburzoną na niego, ponieważ żołnierzowi nie wolno pod żadnym warunkiem w ręce wroga wydawać broni.

Zapytany przez sprawozdawcę *Voltaire'a* p. Lesseps, czy istotnie napisał słowa: „Francja, będąca naturalnym przyjacielem Niemiec", potwierdził to kategorycznie, dodając: Co o tem mówią we Francji, to mnie nic nie obchodzi... Zależę tylko od mego sumienia... Tak, Francja jest naturalną przyjaciołką Niemiec z powodu sąsiedztwa i tożsamości interesów. Czy dlatego, że na początku stulecia francuzi pokonali niemców, za co ci wzięli obecnie odwet, mają obydwa narody po wszystkie wieki żyć ze sobą w rozterce? Rosja może być przyjaciółką Francji, ale nie przyjaciółką naturalną, a to z powodu oddalenia i różnicy obyczajów.

Post berlińska dziwi się „głupocie" prasy francuskiej, która od kilku dni rozbija sobie nad tem głowę, jaki kawałek ziemi przyrzeczono Włochom za przystąpienie do przymierza austrjacko-niemieckiego. Organ inspirowany twierdzi, że nie chodzi tu przecież o sojusze zaczepne i zdobycze, ale o obronę *status quo*, i dodaje, że wśród wydarzeń ostatniej doby nie zaszło nic pomyślniejszego dla sprawy pokoju w Europie nad zawarcie tego właśnie sojuszu.

Monsignore Galimberti wyjechał wczoraj z Rzymu do Berlina z listem własnoręcznym Ojca św. Purpurat ten uczestniczył dotąd najwybitniej we wszystkich rokowaniach z rządem pruskim i ma z ks. Bismarkiem odbyć konferencję w sprawie poprawek ks. biskupa Koppa do noweli kościelno-politycznej.

W. Porta przygotowywa okólnik do mocarstw w sprawie ostatnich wypadków bułgarskich, w którym usprawiedliwić zamierza swoją wstrzemięźliwą akcję, niedającą się popchnąć do żadnych skrajnych postanowień. Nota zaprosić ma ponownie mocarstwa, ażeby wspólnie z Turcją przystąpiły ostatecznie do rozwiązania kwestji bułgarskiej.

Głos Kraszewskiego.

Przed wyjazdem do Szwajcarji Kraszewski przesłał do jednego z tutejszych przyjaciół swoich list, z którego przytaczamy wyjątek.

Charakter pisma drżący, prawie że nieczytelny, zdradza niepewność ręki.

Niektóre literki poprawione są ołówkiem, wyrazy niedokończone, urywane zdania, wszystko to znamionuje jakiś gorączkowy niepokój potężnego niegdy umysłu.

„Kochany Al... *Od czasu katastrofy, która bardzo silnie wpłynęła na stan zdrowia mojego*, bez mej wiedzy, bo wrażenia tak nadzwyczaj gwałtownego nie doznałem, zrywałem się po kilka razy do napisania do was. Zawsze mi po wyrazach kilku jakieś znużenie, wstręt do spowiedzi tej, pióro z rąk wytrąca cały...

Począwszy od czerwca 1883-go r., dla mnie, starego, cały szereg faktów, na jakie byłem narażony, składa się szczególnym zbiegiem okoliczności z samych rozczarowań i zawodów...

Jest to coś, jakby kto człowieka, który przez cały dzień był wystawiony na gorąco, wrzucił do lodowni...

Okazuje się, że mnie moje życie całe tyle nie nauczyło, *co ostatnie jego chwile*... Nie obeszło mnie to jako siebie, ale jako człowieka... Więc to jest człowiek i to jest ducha ludzkiego znamię, charakter, natura?

Ale dajmy temu wszystkiemu pokój.

Stan mego zdrowia jest taki, że nawet proces mechaniczny pisania staje się czasem trudny dla rzucania nerwowego ręki...

Po trzęsieniu ziemi koniecznością stało się dla tych nerwów wyjechać ztąd... Chciałbym do Szwajcarji, ale trzeba choć trochę sił odzyskać.

Nie mówię o tem, że to podwaja ogromnie koszta i że mam przed sobą nową rumację, z całym moim papierów ogromem..."

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Poznań 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — W miejsce ks. Jażdżewskiego wybrany został wczoraj posłem do parlamentu niemieckiego z okręgu krotoszyńskiego dr. Komierowski.

Wiedeń 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — W Alpach Wschodnich (*Carso, Karst*) tunele kolejowe zostały do tego stopnia zawalone śniegiem, że potrzeba będzie dynamitem rozsadzać masy jego. W przeciwnym razie oczyszczanie trwałoby kilka tygodni.

Budapeszt 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) Tisza, który objął prowizorycznie tekę ministra skarbu, zamierza wprowadzić monopol państwowy na zapałki.

Berlin 19-go marca. *Tel. pryw. Kurj. W.*) — Zamieć śnieżna trwa bez zmiany. Przerwy w komunikacjach rosną. Z powodu wytwarzania się wielkich zatorów lodowych, żegluga w wielu miejscach wstrzymana.

Berlin 19-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*). — Dzisiaj dziewiąty dzień postu Cetti'ego. Znaczny ubytek sił.

Rzym 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — Ks. Aosty przywozi do Berlina własnoręczny list króla Humberta do cesarza Wilhelma. Wyjeżdża on dzisiaj z Rzymu.

Madryt 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Jenerał Cordova udał się do Berlina z listem własnoręcznym królowej rejentki do cesarza Wilhelma.

Londyn 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Bil o środkach ukrócenia zbrodni rolnych w Irlandji ma być w poniedziałek wniesionym do parlamentu.

Konstantynopol 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — W. Porta zawiadomiła rząd bułgarski, że nad granicą księstwa gromadzą się drobne oddziały zbrojne, zamierzające wtargnąć do Rumelji wschodniej.

Bukareszt 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) Król i królowa rumuńscy wyjechali wczoraj wieczorem do Berlina.

Z SĄDÓW.

O kontrakty.

Ciekawy proces rozstrzygnął w tych dniach departament cywilny odeskiej izby sądowej.

Sprawa wytoczona była z powództwa jenerał-gubernatora kijowskiego, wołyńskiego i podolskiego przeciw Józefowi Morawskiemu, poddanemu niemieckiemu, i hr. Tadeuszowi Grocholskiemu, którzy w dniu 24-ym listopada 1878-go roku zawarli między sobą kontrakt tej treści, iż Józef Morawski odstępował otrzymane z działów dobra Strzyżówkę, położone w powiecie winnickim, hr. Grocholskiemu na lat 36, tytułem dzierżawy.

Warunki kontraktu orzekały, iż Strzyżówka przejdzie w całej objętości na ten przeciągu czasu w posiadanie hr. Gr., przyczem hr. Gr. otrzyma do rozporządzenia i na wyrąb las za 24,000 rs., a także wypłaci 180,000 rs. dzierżawy i 500,000 rs. tytułem zastawu, od której to sumy Morawski płacić będzie co rok z góry 30,000 rs. procentu. Wreszcie Morawski dał hr. Gr. plenipotencję, upoważniającą go do rozporządzania majątkiem bez ograniczenia.

Cały nakład na utrzymanie i meljoracje dóbr miał być po ukończeniu dzierżawy zwrócony przez M. hr. Gr., a w razie gdyby M. nie wypełnił w czemkolwiek umowy, zmuszony byłby zapłacić hr. Gr. 100,000 rs. Gdyby zaś dzierżawca zapragnął zrzec się dzierżawy wcześniej, Morawski winienby mu zwrócić część pieniędzy dzierżawnych.

Kontrakta te właśnie uznał jenerał-gubernator podolski, kijowski i wołyński za obejście prawa z dnia 22-go grudnia 1865-go r., wzbraniającego osobom pochodzenia polskiego nabywać na własność majątki ziemskie w gub. zachodnich. Oskarżenie swe powód motywował tem, iż poszczególne paragrafy umowy, tyczące się wyrąbywania lasu i nieograniczonej władzy, oddanej hr. Gr., czynią tego ostatniego jedynie tylko fikcyjnym dzierżawcą, przy takich bowiem warunkach hr. Gr. stał się rzeczywistym właścicielem dóbr Strzyżówka.

Sprawa ta sądzoną była w sądzie okręgowym w Kamieńcu Podolskim, który wszakże żądanie powoda oddalił, opierając się na tem, że prawa zabraniające osobom pochodzenia polskiego nabywać dobra na własność, żadnego ograniczenia co do dzierżawy, zastawu, kupna i sprzedaży lasu na wyrąb nie czynią.

Jenerał-gubernator apelował do izby sądowej odeskiej, wnosząc unieważnienie kontraktów i pozostawienie pozwanym prawa dochodzenia sądownie pretensyj względem siebie.

Decyzja izby żądanie powoda w zupełności uwzględniła.

Z.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Nauczycielce.*—Nie.

— *Panu S. M. z Długiej.*—Korzystać nie możemy.

— *Panu J. D.*—Adres obecny p. Tytusa Płotnickiego nie jest nam znany.

— *Panu P. Bruszewskiemu.*—Kantor ten od miesiąca już nie istnieje.

— *Panu J. w Homlu.*—Obawy sz. pana są płonne, gdyż Wł. Kiersz nie jest wcale podobny do osoby przez pana opisywanej. Zbieg odznacza się wysokim wzrostem, blondyn z zarostem.

GIEŁDA.

Warszawa, 19-go marca.

Wobec niezmienionej sytuacji w Berlinie i na innych giełdach zagranicznych i wobec szacowań również nic innego jak 181 m. za 100 rs. nie obiecujących i u nas nic nowego dziać się nie mogło. Kursa pozostały niezmienione przy ruchu walutami bardzo małym.

Za weksle krótkoterminowe na **Berlin** żądano 55.42 $^1/_2$ i 55.27 $^1/_2$ płacić chciano. Gdy jednak oddawców nie było płacić musiano za dobry papier 55.32 $^1/_2$ i 55.35, a drobne tranzakcje po 55.27 $^1/_2$ zapewne musiały być zawarte w niezupełnie normalnych warunkach.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** bez obrotów żądano 11.22.

Na **Paryż** 44.60 żądano i niewielkie sumy po 44.50 sprzedano.

Na **Wiedeń** 88.40 również bez ruchu.

Papierami dziś nieco większe obroty dokonane zostały.

Listy likwidacyjne większe 94.75, mniejsze 94.50 w żądaniu.

Pożyczki wschodnie po 100.10 ofiarowano bez różnicy emisji.

Listy zastawne ziemskie w znaczniejszych obrotach mocno poszukiwane. Za I płacić chciano 101.25, II, III i IV 101.20, a nawet około 20,000 rs. po 101.25 kupiono. Również mocno serja V, za którą żądano 100.70 i kupowano 100.40, 100.45, 100.50 i 100.55. Główne tranzakcje po 100.50 załatwione zostały, a kupiono sumę znaczną, około 60,000 rs. wynoszącą.

Listy miejskie 99.50 za I, 99 za II, 98.70 za III i IV w żądaniu.

Obligi nie notowane wcale.

Listy łódzkie 95 za I, 94.25 za II i III. Tych ostatnich, a w szczególności II serji, po 93.65, 93.80 i 93.90 płacono.

Listy wileńskie 5-procentowe po 94.25 ofiarowano.

Akcyj nie notowano.

Godzina 12. Usposobienie wyczekujące. Ruch żaden.

SZARADA.

Pierwsze piąte do jezdżenia,
Drugie trzecie do leżenia
Czwarta druga na wstrzymanie
Wszystko ludu jest nazwanie.

Rozwiązanie zadania algebraicznego umieszczonego w numerze 72.

№	A skrzynek	A przegródek	A monet	B skrzynek	B przegródek	B monet
I	14	4	1	12	2	3
II	4	14	1	2	12	3
III	20	5	2	18	3	4
IV	12	6	2	10	4	4
V	8	8	2	6	6	4
VI	6	12	2	4	10	4
VII	5	20	2	3	18	4
VIII	14	10	4	12	8	6
IX	10	14	4	8	12	6
X	16	15	6	14	13	8
XI	15	16	6	13	14	8

Dobre rozwiązania nadesłali pp. J. Jasiński, Marjan Wojewódzki, Wiktor Gawroński, Wł. Wicherkiewicz, M. Wład Seget.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Z. Hopp.* — Nadesłane szarady za słabe są, ażeby mogły być zamieszczane.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Carmen” (występ panny Hermanówny). Jutro: „Pan Twardowski”.—*Rozmaitości.* Dziś: „My się kochamy”. Jutro: „W Alpach”, „Złoty cielec” i „Mąż pieszczony”.—*Mały* (ulica Daniłowiczowska). Dziś: „Gasparone”. Jutro: „Kawaler wdowiec”. *Towarz. dobroczynności.* Jutro przedstawienie amatorskie na dochód starców i kalek: 1) „Swaty na parkanie”. 2) „Ze strachu”. 3) „Ciotka na wydaniu”. 4) Obrazy z żywych osób.—*Buff:* Przedstawienie artystów trupy ruskiej. Dziś: „Żydówka”.

Porównanie dochodu za m. luty 1887 r.

I. Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Z przewozu osób	rs.	89,339 k. 07
„ towarów	rs.	527,134 k. 11
Różne dochody	rs.	48,859 k. 68
Razem	rs.	665,332 k. 86
W miesiącu lutym 1886-go r. było dochodu	rs.	665,271 k. 46
Zatem w miesiącu lutym 1887 roku więcej	rs.	61 k. 40
Od 1-go stycznia do końca m-ca lutego 1887-go r. dochód wynosił	rs.	1,353,665 k. 08
W tym samym czasie r. 1886 dochód wynosił	rs.	1,358,633 k. 77
Zatem w r. 1887-ym mniej	rs.	4,968 k. 69

II. Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób	rs.	15,845 k. 12
„ towarów	rs.	54,686 k. 96
Różne dochody	rs.	7,118 k. 16
(300) Razem	rs.	77,650 k. 24
W miesiącu lutym r. 1886-go było dochodu	rs.	74,106 k. 84
Zatem w miesiącu lutym 1887 roku więcej	rs.	3,543 k. 40
Od 1-go stycznia do końca m-ca lutego 1887-go r. dochód wynosił	rs.	155,721 k. 53
W tym samym czasie r. 1886 dochód wynosił	rs.	157,960 k. 36
Zatem w r. 1887-ym mniej	rs.	2,238 k. 83

W ambulatorjum szpitala św. Ducha

przychodzącym chorym udzielają lekarze bezpłatnej porady w następujących godzinach:

1) Od godz. 9—11 rano codziennie w chorobach wewnętrznych.
2) Od godz. 11—12 rano w poniedziałki, środy i piątki w chorobach gardła i krtani.
3) Od godz. 12—1 codziennie w chorobach kobiecych.
4) Od godz. 11—12 codz. w chorobach chirurgicznych.
5) Od godz. 4—5 po poł. w poniedziałki i piątki w chorobach uszu i nosa. (6)

Urząd Loterji

podaje do wiadomości, że z rozporządzenia warszawskiego Kantoru Banku Państwa, kupiec tutejszy ***Leopold Falencki,*** mający w sklepie swoim przy ulicy Niecałej w domu pod nr 12 sprzedaż losów z upoważnienia niektórych kolektorów pod firmą „Joanny Listopad”, za naruszenie przepisów loteryjnych, na mocy paragrafu 33 Instrukcji kolektorskiej, zostaje pozbawiony prawa sprzedaży takowych losów od 149 Loterji klasycznej, to jest z dniem 1 lipca r. b.

Naczelnik Urzędu ***J. Martyński.***
(310) Sekretarz ***St. Pomiechowski.***

Dyrekcja

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

ogłasza, że stosownie do deklaracji przez W. Alberta Ryssowskiego, Dyrekcji złożonej, kwit na kaucję, w sumie rub. 206, w dniu 7 maja 1883 roku nr 660, przez kasę główną mu wydany, zaginął. Po upływie trzech miesięcy ***od daty dzisiejszej,*** w razie gdyby nikt w kwitem rzeczonym się nie zgłosił, suma kwitem objęta, po potrąceniu z niej należności, drodze żelaznej z umowy dzierżawnej W. Ryssowskiego przypadającej, temuż p. Ryssowskiemu wypłaconą zostanie. (314)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Śliczna Jagódko;* radbym się wytłómaczyć w jaki sposób? odpowiedz listownie.

(1009) *C. Słowik*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 19-go marca 1887 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	55.42½	55.27½
Londyn 1 funt. ster. „ „	11.22	—.—
Paryż 100 franków „ „	44.60	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	88.40	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	—.—	101.25
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.50	—.—
„ „ „ II	99.—	—.—
„ „ „ III	98.70	98.30
„ „ „ IV	98.70	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.75	—.—
„ „ „ małe	94.50	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.10	—.—
II „ „ rs. 100	100.10	—.—
III „ „ rs. 100	100.10	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
AAcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 114¾
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 221¾
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. 182
Od Listów likwidacyjnych kop. 114
Od Obligów m. Warszawy kop. 205¾

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 18-go marca 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	780	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	500	—
„ średnie	—	—	485	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	400	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	255	300
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	50	—	—
Słomy pud	33	40	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 19-go marca 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro rs. 8 kop 05⁶
„ Garniec rs. 2 kop. 62.

KOŃSKI ZĄB

Amerykański (Kukurydza) i wszelkie nasiona **pastewne, ogrodowe, kwiatowe i leśne,** nadeszły do

Składu Nasion i Machin Rolniczych.

Cenniki illustrowane na żądanie wysyłają się bezpłatnie.

A. RODKIEWICZ

W WARSZAWIE,
Nowy-Zjazd Nr 5. 464R

LEKARZ

potrzebnym jest do miasta Dubienki, gubernji Lubelskiej, liczącego 5,000 mieszkańców z pensją miejską 250 rs. 395

4, KOTZEBUE 4,

naprzeciw Telegrafu, Laboratorjum aptekarza **W. Russyana,**

poleca:

Perfumy krajowe, własnego wyrobu.
Wodę Kolońską, przygotowaną z olejku pomarańczowego, własnej fabrykacji.
Wodę leśną do odświeżania.
Pudry, Blansze, Róże.
Pomady zwyczajne i Węgierskie.
Fiksatuary i Brylantiny.
Cold-creamy.
Wody toaletowe.
Sachety aromatyczne.
Butonierki Russyana. 225

Fabryka i Skład

KAPELUSZY „RAUL",

ulica Wierzbowa, wprost Teatru.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych moich Klijentów, że wszystkie nowości na nadchodzący wiosenny sezon, znajdują się już na składzie w wielkim wyborze. 411

RAUL.

W dniu 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. o godz. 10-ej rano w IV oddziale Sądu Okręgowego w Warszawie, na ulicy Miodowej sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze działów:

DOM MIESZKALNY,

z zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem i placem, oraz **2 wiatraki** oznaczone № 222 w osadzie Kowal powiecie Włocławskim pozostałe po Michale i Agacie małżonkach Stark, obecnie w zawiadywaniu Adolfa Walter.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. **4,150,** wadjum do licytacji rs. 415.

Bliższa informacja u Komisarza Sądowego Krasuskiego w Warszawie, a także u Adwokata Przysięgłego Leona Bock w Włocławku. 351r

MIESZKANIA LETNIE

większe i mniejsze są do wynajęcia przy stacji kolei Nadwiślańskiej **«Jabłonna»,** na sezon letni 1887 rok, po cenach umiarkowanych. — Przytem nadmienia się, iż lokatorom zapewnia się wszelkie możliwe dogodności na miejscu, jako to: zakład kumysowy; sklep spożywczy, zaopatrzony w świeże artykuły niezbędne dla codziennych potrzeb; ogólne: pralnia z maglarnią; dobra restauracja z gabinetami wykwintnie urządzonemi, numerami umeblowanemi za dzienną opłatą, dla przyjezdnych i salą koncertową, w której w pewne dni urozmaicać będzie gościom pobyt orkiestra wojskowa. Oprócz powyższych wygód, zadaniem administracji będzie zapewnienie lokatorom jak najodpowiedniejszego sąsiedztwa, ażeby jednak i pod tym względem zadowolnić wymagania lokatorów, zarząd uprasza o wczesne zamawianie mieszkań. Bliższe objaśnienia w kancelar i zarządu (Krakowskie-Przedmieście № 32); codziennie od godziny 10-ej rano do 3-ej po południu. 388

Na Post!!!

Śledzie angielskie

w oliwie bez ości.

Fisch-Roulady

w sosach: mleczkowym i musztardowym.

Sledzie zwijane

nadziewane (Roll-Moks).

Śledzie pocztowe

wyborowe.

Sledzie marynowane

na sposób hamburski, wszystko w puszkach blaszanych, jako też

Pasztet śledziowy,

polecają

Arthur & Comp.,

Leszno Nr 4. 407R

Na Post!!!

Na Post!!! Na Post!!!

UNIWERSALNY SRODEK do ODRADZANIA WLOSÓW

woda

Pani S. A. ALLEN



Jest najwybornicjszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawiedle i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Głowny skład i fabryka w Londyniu, 114 & 116 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w perfumerji A. Lipinka, ul. Niecała N. 1.

№ 11

Staniki

Trykotowe Jersey

w największym wyborze, własnej fabryki, oraz różne wyroby pończosznicze i Gorsety, poleca **Gustaw Haehle** Świętokrzyzka № 11.

№ 11

Jest do sprzedania 439



FAETON

nowego fasonu, na jednego i parę koni. Nowy-Świat Nr 25 nowy.

452 **W Skierniewicach**

Letnie Mieszkanie

w blizkości parku i dworca D. Ż., położone w ogrodzie, składające się z 3-ch pokojów i kuchni, z dwoma wchodami. Mleko i warzywa w miejscu. Wiadomość u szwajcara klassy 1-ej na Dworcu w Skierniewicach.

Główny Skład 391r

Trumien Metalowych,

Wieńce i Gerlandy, oraz **Kwiatki** pojedyńcze, metalowe i porcelanowe. **Fabryka Lamp, Latarń i Wyrobów Metalowych F. TRELLE,** Nowy-Świat № 70.

Po Rs. 50, 60 i 70,

piękne serwisy stołowe

na 12 osób, z najlepszej porcelany, z prześlicznemi deseniami lub z monogramami, składające się z następujących przedmiotów: 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek, 1 Waza duża lub 2 małe, 4 półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4 Salaterki, 2 Sosierki, 1 Kalaret do konfitur. 2 Musztardniczki, 2 Solniczki, 1 Maselniczka lub imbryk do kawy — Razem **Sztuk 105.—Po rs. 16 Serwisy do kawy** porcelanowe, pięknie malowane składające się **z 30 przedmiotów,** a mianowicie: 12 par filiżanek, 12 talerzyków desserowych, 1 imbryk, 1 Maselniczka, 1 koszyk do ciast, 1 cukierniczka, 2 nalewki do śmietanki, **Serwisy do herbaty** porcelanowe, zawierające **16 przedmiotów od rs. 8.—Garnitury do mycia** białe **od rs. 3,** kolorowane **od rs. 4,** oraz **wszelką porcelanę malowaną** sprzedaje po cenach najniższych

Zakład malowania na porcelanie

Ryszarda Fijałkowskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika w lokalu prywatnym. 411R

P. S. Zakład mój wykonywa podług danych wzorów wszelkie brakujące przedmioty do serwisów; osoby życzące takowe kompletować na Święta Wielkanocne, raczą się zgłaszać jak najwcześniej.

Drzewka owocowe

ze szkółek „Willi Marynin"
w Górcach pod Warszawą,

uznane za najlepiej prowadzone przez Sędziów Wystawy Ogrodniczej, odbytej w Warszawie 1885 r. w wybornych okazach i gatunkach.

Na wiosnę 1887 r. są do sprzedania.
Jabłonie, Czereśnie, Wiśnie, Morele, Brzoskwinie i Maliny.

Zamówienia przyjmuje Kantor Domu Handlowego. 457

Alfred Grodzki,

Warszawa Senatorska № 33.

30 kilka mórg

GRUNTU ORNEGO,

zdatne na kolonję, w blizkości Warszawy, do sprzedania. Chmielna 13, mieszk. 12. 448

W pięknem położeniu 450

Letnie Mieszkania suche

do wynajęcia w Willi **Józefinie,** obok jedwabnictwa za Belwederską rogatką, u Rybińskiego blizko, komunikacja łatwa. Tamże jest **Łazienka do kąpieli i prysznic.**

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie ANNY DAMERAU,

Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli,** obojga płci tak krajowców jak i zagranicznych. **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 400

Kocioł parowy

stojący, z maszyną i kompletną armaturą, o sile 2—3 koni, do sprzedania z powodu zastąpienia go większym. Do obejrzenia u J. Wróblewskiego, w Warszawie, przy ul. Nowolipki № 61.

Księgarnia i Skład Nut Leona Idzikowskiego w Kijowie, poszukuje

POMOCNIKA

obeznanego z księgarstwem, a zdolnego szczególnie do ekspedycji nut. Znajomość języka polskiego, rossyjskiego i francuzkiego wymaga się.—Oferty z fotografją uprasza się wprost pocztą. 470

Do pierwszorzędnego magazynu bławatnego

potrzebny jest Subjekt.

Oferty składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, pod lit. **W.** 490R

Restauracja K. Wilkans,

dnia 19-go Marca t. j. w Sobotę przeniesioną zostaje z ulicy Mokotowskiej № 59 do lokalu po zwiniętej Cukierni Szczerbińskiego, Plac Ś-go Aleksandra № 2 i 18, otwarcie nastąpi o godz. 4-ej po południu. 467

Drzewka Owocowe

ze szkółek

FR. WILMANA,

sprzedaję najpiękniejsze egzemplarze, najlepszych gatunków: **Jabłonie** po kop. 30; **Czereśnie** po kop. 50; **Grusze i Śliwki** po kop. 60. Dzikie: Kasztany, Klony, Jesiony i Wiązy po kop. 30. Topole piramidalne po kop. 20. Próbne egzemplarze i objaśnienia, oraz obstalunki przyjmuję J. Wilman Przyokopowa № 13, w fabr. Żerańskiego. 436

W SKŁADZIE PAPIERU

i Materjałów Piśmiennych Juljana Müllera,

ulica Senatorska № 26, wprost kościoła Ś-go Antoniego, **Papier listowy** z Monogramami i winetami. **Portfeile, Pugilaresy, Biloterki, Portmonetki, Portcigary, Woreczki,** w wielkim wyborze. **Ekretuary,** oraz wszelkie przybory na biurka. **Bilety wizytowe Litografowane** wykonywają się od rs. 1 za 100 sztuk. Drukowane o połowę tańsze. 459R

Zakład pogrzebowy i Magazyn Żałobny, Największy Skład Trumien Metalowych 406

J. Pełczyńskiego,

Nowy-Świat № 50,

sprzedaje najtaniej Żałoby, Kapelusze, welony, ubrania pośmiertne, Trumny, Wieńce. Załatwia najakuratniej pogrzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok w Kraju, Cesarstwie i z zagranicy.



P. Śliżyński

Nauczyciel salonowych tańców, wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu najpotrzebniejszych tańców.

Królewska № 3. 453

ELEOPAT

PROWIZORA KINUNEN.

Jedyny skuteczny środek, wzmacniający korzonki włosów i chroniący takowe od wypadania. ELEOPAT niszczy łupież i nadaje włosom połysk i miękkość. Do nabycia we wszystkich perfumerjach, aptekach i składach materjałów aptecznych po rs. 1 kop. 50 za flaszkę.

Wyłączna sprzedaż hurtowa na Królestwo

u Gust. Stuermer,

W WARSZAWIE. 288R

Letnie Mieszkanie

do wynajęcia w folwarku Chyliczki pod Piasecznem, 15 wiorst szosą od rog. Mokot. **Pałacyk składający się z 9-ciu pokojów, kuchni,** spiżarki i łazienki.—Wszystko z kompletnem umeblowaniem, w bardzo dużym ogrodzie i parku angielskim, cienistym.—Stajnia i wozownia.—Wszelkie artykuły spożywcze na miejscu. — Wiadomość: ul. Marszałkowska № 117, mieszk. 6 lub na miejscu. 466R

16. Szeroka-Freta 16.



KAPELUSZE



wodotrwałe

tanie i dobre cylindrowe, filcowe, dziecinne w różnych gatunkach i najświeższych fasonach, przyjmują się stare do odnawiania, choćby najbardziej zniszczone na modne fasony. 465

J. Bieńkowski.

Od jutra w Niedzielę
dnia 20 Marca
odbędzie się
w Głównym Składzie Fabrycznym
na Krakowskiem-Przedmieściu № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności, w byłym sklepie Żyrardowskim
w oddziale towarów wełnianych

WIELKA
sprzedaż
Przedświąteczna
Towarów wełnianych,
najświeższych, najmodniejszych, fantazyjnych i gładkich na suknie, Kortów, Kaszmirów, Cheviotów w kraty, (Haute Nouveaute de Paris) na płaszcze i żakiety damskie, Kortów i Multonów na kostjumy damskie wiosenne, Kortów, (wzory i dessenie francuzkie i angielskie) na garnitury mezkie.
Wszystko po cenach ściśle fabrycznych dla tego najtańszych.

Blisko od kolei żelaznej na letnie mieszkanie jest do wynajęcia cały

PAŁAC
złożony z kilkunastu pokojów umeblowanych, które można dogodnie podzielić dla czterech rodzin, oprócz tego znajduje się dogodność dla wynajmujących. Lodownia, ogród z pięknemi szpalerami, woda bieżąca (rzeka(, a także zapewnia się na żądanie ekwipaż dla wyjazdu, nabiał, włoszczyznę i drób o ile majątek mieć może.—Wiadomość u Administratorą w domu Nr 38, mieszk. 30 przy ulicy Świętokrzyzkiej. 460

Sklep żelazny
egzystujący od lat trzydziestu przy ulicy Elektoralnej № 10, z powodu śmierci właściciela jest do nabycia, na dogodnych warunkach. — Wiadomość: na miejscu. 488

Ostrzeżenie.
Ostrzegam niniejszem aby nikt w żadne interesa fabryki drutu, gwoździ i łańcuchów w Sosnowcu przezemnie prowadzonej dotyczeć lub pod jakimkolwiek innym tytułem mnie obchodzić mogące **z Bernhardem Schein** nie wchodził. Schein bowiem żadnego upoważnienia odemnie nie posiada.

B. Bimke.
486

Ostrzeżenie. 487
Fabryka moja **nocnych knotków,** pod firmą **A. Lechowicz** (plac Ś-go Aleksandra № 13) istniejąca już od kilku lat i ciesząca się szerokiem uznaniem publiczności i pp. kupców, **z powodu dobrego mego wyrobu, przewyższającego nawet zagraniczny,** znalazła **naśladowcę,** który w zupełności do złudzenia nawet naśladuje moje pudełka, **a nie zawartość w nich** i dla tego też uważam za obowiązek ostrzedz Szanowną Publiczność, aby śledziła za moją firmą, gdyż tylko za wyrób mój i będący pod moją firmą ręczę.—**A. Lechowicz.**

Sędzia Komisarz upadłości Władysława Kiersza.
Na zasadzie art. 476 i 478 Kod. Hand., wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli wspomnionej upadłości, aby się stawili w Kancelarji Wydziału Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie w dniu 10 (22) Marca 1887 r., o godzinie 11 zrana, z dowodami usprawiedliwiającemi ich pretensje, w celu przedstawienia stosownie do Art. 480 K. H. potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych upadłości.
Warszawa duia 6 (18) Marca 1887 r.
Sędzia Komisarz (podpisano)
507B **L. Szwede.**

RZECZYWIŚCIE ZA BEZCEN!!!
Z powodu **wielkiej wyprzedaży Kortów** gładkich i fantazyjnych, **pozostały resztki** w różnej ilości, oraz wysortowałem
100 resztek Kaszmirów czarnych i kolorowych, a także Materjałów fantazyjnych, które sprzedawane będą rzeczywiście
ZA BEZCEN.
Sprzedaż ta trwać będzie dni ośm.
K. MANTEY,
Skład fabryczny towarów bławatnych, Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej. 492R

M. STOKALSKI.
SKŁAD **Leszno Nr 34.** KANTOR GŁÓWNY **Włodzimierska Nr 5.**
Połączenie telefonami № 100.
Składy zaopatrzone w najlepsze gatunki
WĘGLA KAMIENNEGO.
Ceny nizkie.—Odstawa natychmiastowa.
Prócz na wagony i fury, sprzedaż i na pojedyncze korce z odstawą do mieszkań. 315R

MASSY WOSKOWE
CZYLI
Farby do froterowania Podłóg i Posadzek.
ZAPRAWY LAKIEROWE
i Farby Pokostowe
Szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania
Piękne i praktyczne kolory.- poleca
J. A. KRAUSSE
w Warszawie, Miodowa Nr 10
508r



ZAKŁADY
Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej,
Leszno Nr 46 w Warszawie.

Z dniem 1-m Stycznia r. b., **otworzoną została** przy zakładach naszych, specjalna **fabryka Biszkoptów Angielskich,** które pod względem dobroci i smaku, znalazły już uznanie Szanownych Konsumentów.

Mamy honor polecić się względom PP. Handlujących, zapewniając, iż wszelkie robione przez nich obstalunki, będą zawsze z możliwym pośpiechem i z całą akuratnością dokonywane.

Skład hurtowy wyrobów naszych przy ulicy Leszno Nr 46.
475R **Administracja.**

NAJPIERWSZY ŚRODEK PRZECIW CHOROBOM ZARAŹLIWYM SĄ:
FILTRY ALBERT **do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie (2 Medale srebrne w Paryżu 1881, w Warsz. 1885).**
JEDYNY SKŁAD W MAGAZYNIE FRANCUZKIM, UL. HR. BERGA № 8. 510r

W najcelniejszym punkcie miasta **Częstochowy,** egzystujący blizko od lat pięćdziesięciu **HOTEL** pod znaną firmą **Augusta Schleicher,** obecnie nazwany

Hotel „Victoria,"
z dniem 1-m Kwietnia przeniesiony zostaje do nowego, na tenże cel wybudowanego gmachu, który urządzony został wedle teraźniejszych wymagań publiczności.

I bezwzględnie na schludne i z konfortem urządzone numera, ceny takowych będą nader przystępne. gdzie poleca się względom Szanownej Publiczności właściciel hotelu
410 **AUGUST SCHLEICHER.**

HOTEL RUF w Charkowie.
H. pierwszorzędny. № od 75 kop. do 5 rs. 326
Kuchnia wykwintna. Ceny bardzo umiarkowane.

NOWA FABRYKA
poleca wszelkie gatunki **strun** do skrzypiec i innych rzniętych **instrumentów,** po cenie możliwie nizkiej.
Franciszek Ullmann,
Furmańska № 6, mieszk. 9. 490

SKLEPY
różne większe i mniejsze z pokojami, przy rogu Placu Bankowego i ulicy Przechodniej, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość tamże **w Kantorze Wekslu S. Skowronek.** 485

Zamówienia na
Wyborowe Szynki Litewskie
przyjmuje Skład Win i Delikatesów, oraz artykułów spożywczych **Japowicz i S-ka,** ulica Bracka № 2, wprost Żurawiej, poleca również Wódki, Piwa i Portery tak krajowe jak i zagraniczne. 475

ŁOSIOWE SKÓRY
stare (nawet kawałki), potrzebne. Adres: pod lit. E. P. 28 w Kant. Kurjera Warsz. 492

LOKAL
składający się **z 60 pokojów,** w którym obecnie mieści się Cyrkuł 2/3 Soborny, do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. **w całości** lub **częściowo na zakłady naukowe, przemysłowe, pracownie lub na lokale prywatne.** Tamże **16 facjat** czyli 4 lokale po 4 facjat, tanio do wynajęcia. — Wiadomość tamże, **ul. Długa № 10/543** u zarządzającego domem, rano do godz. 10, po połud. od godz. 2-ej do 6-ej. 467R

Złoty Medal 1885 r.
ogniotrwałe
KASSY Roberta Bohtego,
Nowy-Świat № 34.
SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 359R

Gwoździe do kufrów i obrazów, **okucia** do koszyków i torebek, **kółka mosiężne, guziki** do rękawiczek i sukien, **spinki i spilki** dla włościan, podług modeli własnych i danych, oraz inne przedmioty **metalowe,** poleca jako własnego wyrobu pracownia
T. Turbańskiego,
Nowa Praga № 50.
Tamże przyjmują się **maszyny do szycia do reperacji.** 481

Do sprzedania
kilkadziesiąt BECZEK
od wina hiszpańskiego, zdrowych i mocnych zdatnych **do gorzelni i przewozu okowity.**—Wiadomość w handlu win „Simon i Stecki", Krakowskie-Przedmieście № 38. 465R

RESTAURACJA
wraz z Salą Koncertową,
z komfortem urządzone, wśród letnich domów, są zaraz do wydzierżawienia przy stacji kolei Nadwiślańskiej, „Jabłonna". Wiadomość w zarządzie administracji letnich domów ul. Krakowskie-Przedmieście № 32, codziennie od godziny 11-ej rano do 2-ej po południu. 387

Ceny bardzo nizkie.

Po cenach bardzo nizkich!!

Wyprzedaż Towarów Wysortowanych

z własnych i zagranicznych fabryk,

w Składzie Szkła, Porcelany, Fajansu etc.

K. CYBULSKIEGO,

Plac Teatralny Nr 12, obok Ratusza,

rozpocznie się w Poniedziałek t. j. d. 21 b. m.

514R

Ceny bardzo nizkie.

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka udziela w domach prywatnych nauki i muzyki. Daniłowiczowska № 12, stróż wskaże. — A. Gładyszewska. 4267

Bony niemki, z dobremi świadectwami, mogą otrzymać natychmiastowe pomieszczenie. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu.

Kroju uczę sposobem francuzkim u siebie, na pensjach i w domach rzemiosł—gruntownie, prędko i tanio, oraz przyjmuję do skrojenia i dopasowuję suknie, szuby i okrycia. Od skrojenia i dopasowania stanika kopiejek 40. Nowogrodzka 22, mieszk. 16. 630

Lekcyj, korepetycyj, muzyki, francuzkiego: tanio lub za pokój, nauczycielka, patenta, wyższy i konserwatorjum. Nowy-Świat 16, mieszkania 27. 4072

Potrzebny zaraz na wieś nauczyciel z ruskim i niemieckim językiem. Wiadomość: kantor hotelu Drezdeńskiego. 4422

Angielskiego języka lekcje udziela anglik z dyplomem. Marszałkowska 147, mieszkania 17, od 2—4. 4410

Potrzebną jest na demi-place osoba, z patentem Instytutu Muzycznego. Wiadomość w sklepie Szuwalskiego, Plac Zamkowy. 4405

Angielka z Londynu Agnes Crayfer udziela lekcje konwersacji. Marszałkowska 116, mieszkania 14. 3864

Ratami za 20 rubli. Ktoby pragnął nauczyć się teoretycznie i praktycznie podwójnej buchhalterji handlowej, raczy się zgłosić do wykwalifikowanego buchhaltera, który ze swojej umiejętności zdawał egzamin w obec rady pedagogicznej szkoły realnej rządowej w Warszawie. Kobiety ze swojemi żądaniami mogą się zgłaszać i listownie. Elektoralna № 49. — G. Dukat. 4465

Potrzebna francuzka wykształcona, za mieszkanie, godzina lekcyj dziennie. Żurawia 1, mieszkania 7. 4519

Francuzka do konwersacji, do dwóch panienek za obiady. Widok 22/14. 4488

Lekcje niemieckiego i konwersacji udziela nauczyciel. Widok 24, m. 14. 4486

Z upoważnienia władzy szkolnej udzielam lekcyj muzyki, jako też języków: polskiego, rosyjskiego i francuzkiego, oraz korepetycyj na przystępnych warunkach. Wiadomość: ul. Świętokrzyzka № 17, mieszkania 18, w godzinach: od 12-ej do 4-ej po południu. — Helena Twardowska. 4434

Największy asortyment książek dziecinnych w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 15

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji. Jerozolimska № 27, mieszkania № 16, wejście od Kruczej. 3424

Posady i prace.

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do strojów damskich, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Ul. Ciepła № 3 nowy, mieszkania 15. 4355

Potrzebne panny do sukien, podręczne i do nauki. Krakowskie-Przedmieście № 17, mieszkania 47. Sarnecka. 4391

Żona urzędnika zostającego w dymisji, poszukuje miejsca za gospodynię na wieś lub w mieście, albo do dozoru dzieci. Chłodna 46, mieszkania 10. 4384

Potrzebna niemka do dwóch dziewczynek (3 i 6 lat) i sprzątania pokojów. Plac Teatralny № 18, m. 24. od 10—1. 4377

Uczeń potrzebny do cukierni Sztengla, Marszałkowska, róg Zielonego placu. 645

Panny potrzebne do staników, podręczne i do nauki. Marszałkowska 143, m. 25. 4444

Potrzebna jest panna do szycia bielizny na maszynie i do dziurek, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Erywańska № 1, gdzie szwajcar wskaże. 4455

Potrzebna panna uzdolniona do ubierania kapeluszy, na wyjazd do Cesarstwa. Wiadomość: Długa 9. Szmidel. 4446

Potrzebne panny i podręczne do kwiatów. Długa 9. Szmidel. 4447

Potrzebne są panny do krawiecczyzny. Nalewki 28/34. 4403

Potrzebne panny zdatne do spódnic, także zaraz zdatne do maszyny. Bielańska № 6. E. Walkiewicz. 4357

Potrzebne panny do staników, kompletnie zdatne. Krakowskie-Przedmieście № 38.— Eliza. 4354

Hafciarka uzdolniona do znaczenia bielizny potrzebna do prywatnego domu na przychodnią. Piękna 44, mieszkania 4. 4385

Młoda wdowa, inteligenta, poszukuje miejsca do towarzystwa lub zarządu domem, najchętniej na wyjazd. Wiadomość: Długa 4, mieszkania 6, od godziny 3—6. 4412

Osoba młoda, posiadająca języki, dobrą muzykę, życzy stosownego ztjęcia. Warunki bardzo przystępne. Poste-restante, Helena.

Potrzebny jest rządca dóbr a zarazem inkasent, z kaucją od 1,000 do 2,000 rs. Reflektanci zgłosić się zechcą: Nowy-Świat № 12, mieszkania № 3. Świadectwa i rekomendacja wymagalna. 4417

Potrzebne są panny zdatne do staników.— Zgoda 5, mieszkania 30. 4222

Panny zdolne, podręczne, potrzebne do krawiecczyzny. Hoża 13, mieszk. 22. 618

Osoba, która przez lat kilka zajmowała miejsce kasjerki w znacznym składzie, poszukuje miejsca. Adresy w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. S. 12. 632

Panny zdatne do staników, spódnic i do nauki potrzebne są. Nowogrodzka № 24, m. 14.

Za małą usługę widna kuchnia z opałem dla wdowy. Wiadomość: Marszałkowska № 108, mieszkania № 31. 4224

Tapicer, po wielo-letniej praktyce za granicą, oddawna pozostający bez roboty, uprasza WW. PP. choćby o najmniejszą robotę.— Podwale 18, mieszkania 22. 4220

Zdolny, uczciwy i pracowity specjalista krawiec-krojczy, mogący zastąpić pryncypała, za skromne wynagrodzenie poszukuje zajęcia. Oferty w kant. Kur. Warsz. „Tomasz.“ 4234

Człowiek młody, samodzielny kupiec, mogący złożyć kaucji kilka tysięcy rubli, poszukuje posady: kasjera, kontrolera i t. p., w większych zakładach przemysłowych, tu lub na prowincji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. G. G.

Rubli 100 za wyrobienie posady inkasenta, kasjera, magazyniera lub t. p., może być złożona kaucja rs. 1,500. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. J. W. B. 4367

Panny do krawiecczyzny potrzebne zaraz.— Szmulowizna, dom Kewyga, ulica Władysławowska, u rzeźbiarza. 4371

Kucharka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Smolna № 11, stróż wskaże.

Panny zdolne do krawiecczyzny potrzebne zaraz. Bracka 8, m. 15. 4529

Panny zdatne i podręczne do staników, potrzebne zaraz do pracowni sukien Stachurskiej, Krakowskie-Przedmieście № 40. 4537

Osoba w średnim wieku, z chlubnemi świadectwami, władająca językami: polskim, francuzkim i niemieckim, życzy sobie przyjąć miejsce do towarzystwa lub do wyręczania pani domu w gospodarstwie. Łaskawe oferty uprasza się składać pod lit. W. Z. № 1881, w kantorze tegoż pisma. 4481

Dama potrzebna na wyjazd do prowadzenia bogatego domu kawalerskiego. Młoda, inteligentna osoba znajdzie korzystne i wygodne pomieszczenie. Bez rekomendacji nie zgłaszać się. Dowiedzieć się: hotel Saski № 52. 4541

Osoba z konwersacją francuzką, średnią muzyką, oraz językami: niemieckim i rosyjskim, poszukuje miejsca do zaopiekowania się dziećmi i t. p. Łaskawe oferty: ul. Hoża № 15, mieszk. 4, u właścicielki składu węgli. 4538

Potrzebni są ludzie na kilka godzin dziennie, umiejący czytać i pisać, z kaucją rs. 10, do roznoszenia artykułu spożywczego. Wiadomość: Biała № 8, mieszkania 1, od 3 do 6 po południu. 668

Bona niemka z dobremi świadectwami, znająca się na szyciu, poszukuje miejsca. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. A.

Bona niemka poszukuje miejsca od 1-go Kwietnia za bonę do dzieci. Jerozolimska № 45, mieszkania № 7. Zastać można od 11-tej rano do 4-tej po południu. 4515

Osoba około lat trzydziestu, mogąca przynajmniej zająć się kuchnią, potrzebna wdowcowi bezdzietnemu. Oferty pod liter. „A. Z.” w kantorze Kurjera Warszawskiego. 4509

Kuchmistrz poszukuje posady na wyjazd lub w miejscu. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. K. B. 4518

Staniczarki zupełnie uzdolnione, potrzebne są do magazynu „Au Printenps,” Erywańska № 9. 4490

Sklepowa młoda, zręczna, oraz panny podręczne do spódnic, potrzebne do magazynu Michaliny, Miodowa 4. 660

Potrzebną jest panna na wyjazd do pierwszorzędnego bufetu na dworcu, porządnej rodziny i uczciwej miłej powierzchowności młoda, chociażby nie była obeznaną z czynnością. Wiadomość w sklepie wiktuałów: ulica Waliców № 1 stary, u Gostkiewicza, od 12—4. 4487

Znam krawiecczyznę, poszukuję pracy w domu prywatnym. Nowy-Świat 21, m. 34. 4489

Wykonywam desenie do koronek klockowych, ładnie a nie drogo. Oferty: „Rysownik” w kantorze Kurjera Warsz. 4503

Rządca dóbr, kawaler, z kilkoletnią praktyką gospodarczą, z chlubnemi świadectwami i rekomendacją znakomitych osób, poszukuje miejsca od 1-go Lipca, może zgodzić się i na ordynarję. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod nazwą „Rządca.” 4065

Niemka poszukuje kilka godzin zajęcia.— Wspólna № 23, mieszkania 4. 3954

Bez wynagrodzenia poszukuje w Łomży osoba inteligentna miejsca do dzieci lub jakiegokolwiek zajęcia. Oferty proszę składać w admin. Kurjera pod. lit. X. X. 3971

Kupno i sprzedaż.

Dywany najrozmaitsze, serwety, chodniki, portjery, najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 564

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Obrazy, 9 sztuk, wartości około 400 rs., są do sprzedania. Smolna 24, m. 8, codziennie od godziny 2 do 4 po południu. 4328

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże.

W Borkowicach przez Przysuchę, jest do sprzedania 800,000 flancy sosnowej jednorocznej b. pięknej, po 30 kop. za tysiąc na miejscu, w razie większych zamówień odstawa do st. dr. Iwan. Dąbrow. Końskie lub Opoczno.

Garnitur mebli, łóżka, szafy, biurko, szeslong, kredens, stół, krzesła, okrycia. Ulica Szpitalna 5. 4418

Do sprzedania masło kuchenne dobre, w każdej ilości. Bracka 17, mieszk. 4. 4463

Dla amatorów do sprzedania: szal turecki kolorowy, dwa wachlarze z XVII wieku, spodeczek i nożyk (do rozcinania papieru) en vermeil, sztylecik satry, branzoletka z lawy, ubranie z kamée, widelce, noże i łyżki dessetowe srebrne stare, wydobyte z pożaru, z saskiej porcelany waza, spodki i filiżanki. Wiadomość: Wilcza 21, mieszkania 6. 4408

Biurko kawalerskie, kozetka, obrazy i 2 zegary antyki tanio do sprzedania. Złota 2, mieszkania 9, od godziny 10—11. 4374

Do sprzedania palto drapowe forma dolmana, za rs. 12. Wspólna № 12, mieszk. 17, od godziny 10—3. 4373

Pianino i skrzypce do sprzedania. Ciepła № 19, mieszkania 18. 4370

Do sprzedania 2 łóżka dębowe rzeźbione z 2-ma nocnemi stoliczkami. Plac Krasińskich № 4, na wprost komisarza sądowego.

Fortepian 7 oktaw, Kralla. Kanonia 8, mieszkania 5, 2-e piętro. 4011

Meble: garnitur orzechowy, garnitur francuzki, sofa, otomana, szeslong, dwa łóżka, komoda dębowa. Aleja Jerozolimska 33, zakład meblowy. 3420

Do sprzedania trzy palta syberynowe, płaszczyk kortowy. Szpitalna 4, mieszk. 21.

Lando, faeton i 2 kocze, wszystko w dobrym stanie, fabryki Augustynowicza, do sprzedania. Erywańska 9, w kantorze najmu powozów. 4202

Samowar bardzo duży, dobry do restauracji lub bufetów, prawie nowy, samowar mniejszy, 5 pudów mosiężnych kranów, 1 pud ołowiu, do sprzedania. Złota 35, mieszk. 1. 4216

Maszyna pończosznicza jest do sprzedania. Chmielna 62, mieszkania 22. 4217

Tanio do sprzedania 50,000 pudów makuchu i znaczne partje oleju rzepakowego, lnianego, słonecznikowego, makowego i innych hurtem lub częściowo. Złota № 3, m. 2. 4239

Płótno jarosławskie najcelniejszej fabryki, czysto lniane $^3/_4$ bielone, nadzwyczaj trwałe, otrzymał w wielkim wyborze A. Riedel, ul. Krakowskie-Przedmieście № 15. 626

Kasy ogniotrwałe! Od 85 rs. do 350 rs., o 25 procent taniej od cen praktykowanych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 3667

Do magazynu mebli Załęskiego i S-ka, ul. Marszałkowska № 137, wstawiono fortepian Małeckiego z angielską mechaniką, do sprzedania lub wynajęcia. 586

Wyżymaczki sprzedaje i reperuje sklep żelazny R. Straus, Marszałkowska 138. 3652

Fortepian Seidlera, mało używany za rubli 300. Róg Marszałkowskiej i Rysiej w magazynie mód. 3817

Żórawinowy sok zalecany przez lekarzy jako napój przy gorączce. Plac św. Aleksandra № 12, mieszania 10. 3975

Maszyna drukarska, dubeltowa paryzka do sprzedania. Wiad. w fabr. kopert drukarni i litografji A. Płatek, Leszno № 1. 486

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera, palisandrowy, używany, do sprzedania za 250 rs. Aleksandrja № 4, mieszkania № 6. 4226

Meble: garnitur, szeslong, szafy, stół jadalny, krzesła, biurko, lustro, stoliczek do kart, kozeta, 6 krzeseł francuzkich za bezcen. Złota 29, stróż wskaże. 4345

Mopsy czystej rasy angielskiej, które otrzymały dyplom uznania na W. P. R., do sprzedania. Bracka № 6, mieszk. 16. 4274

2 fortepiany z ładnym głosem są do sprzedania, jeden za rs. 150, drugi za 85.—Ulica Chłodna № 46, mieszkania 24. 4077

Wyżeł ceter rasy polskiej, na drugiem polu ułożony, wyżełki cetry sześcio-miesięczne suka ceter czarna trzy-miesięczna, do sprzedania. Leszno № 47. 4398

Fortepian sprzedaję ratami, zamieniam, reperacje, strojenia przyjmuję. Ulica Nowy-Świat 47. 2207

Z powodu wyjazdu tanio do sprzedania wolant i powóz na jednego i parę koni. Wiadomość: Daniłowiczowska № 4, stróż Józef wskaże. 4115

Garnitur mebli, cały kryty, do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 34, m. 4. 667

Okrycia dwa damskie syberynowe, na dobry wzrost, za 10—14 rs., samowar 34 szklanek 7 rs., stół dla rękawicznika 4 rs. — Hoża № 3, mieszkania 1. 663

Meble orzechowe jedwabną brokatelą kryte, z pokrowcami, mało używane, za 160 rs. lustro mahoniowe duże, konsola mahoniowa, toaletka męzka ozdobna, stolik do robótek, biurko męzkie duże antyk. Hoża 64, m. 1. 664

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, szeslong, otomana, biblioteka, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens i para szaf dębowych stylu Ludwika XV, wykwintnej roboty i pianino czarne, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 4536

Do sprzedania meble i ruchomości. Chmielna 47, mieszkania 13. 4516

Pianino do sprzedania. Nowe-Miasto № 19, mieszkania 4. 4524

Do sprzedania szafa dębowa, komoda.—Wiadomość: ulica Świętokrzyzka 27, m. 10.

Mops, suka roczna, ładna, do sprzedania.—Nowy-Świat № 62, mieszkania 17. 4526

Kupuje pianina, fortepiany używane, płacę dobrze. Sienna 13, m. 48. 4534

Za rs. 20 jest do sprzedania maszyna do szycia nożna Pollacka-Szmidta, amerykańska. Chłodna 34, mieszkania 9. 4530

Do sprzedania sofa, stoły, szafy gospodarskie rzeczy, kwiaty, obrazki, lustro. Złota № 34, mieszkania 33. 4532

Volumina Legum, Ateneum i wiele cennych książek tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 16, m. 7a, od 11-tej do 2-ej. 4514

Antykwarjusz Makow, Solna 18, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. Również kupuje wszelkie starożytności.

Z powodu wyjazdu są różne meble eleganckie, oraz sprzęty do domowego użytku i dywany, do sprzedania. Wiadomość: Twarda 6, mieszkania № 4, w pałacyku na wprost bramy, od godziny 2-ej do 5-tej. 4353

Szeslong bronzowy skórzany w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za 12 rs. Obejrzeć można od 12-tej do 1-ej w południe, ulica Warecka № 10, mieszkania № 2. 4499

Fortepian o 7-u oktawach, czarny, najnowszego fasonu, do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Ulica Nowolipie № 26, mieszkania № 10. 4494

Fortepian do sprzedania. Nowy-Świat 48, mieszk. 5, widzieć od 12-tej do 2-ej. 4491

Fortepian mahoniowy fabryki Kerntopfa, dawniejszego fasonu, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 150. Chmielna 70, m. 2. 4476

Garnitur mezki safianem kryty, w b. dobrym stanie z powodu braku miejsca do sprzedania. Wiadomość: Widok 14, mieszk. 6.

Z powodu wyjardu do sprzedania zaraz: meble, naczynia i całe urządzenie z 7 pokojów; oraz lokal do wynajęcia. Szpitalna № 1, mieszkania 1. 4508

Kanarki do sprzedania. Ulica Elektoralna № 8, mieszkania 14. 3957

Siana dobrego 1,500 centnarów do sprzedania każdego roku, w folwarku Głodno, nad samą Wisłą, poczta Opole Lubelskie.

Fortepian nowy, pierwszorzędnej firmy, do sprzedania z powodu zmiany mieszkania.—Nowy-Świat № 32, mieszkania № 6, poprzeczna oficyna. 3960

Interesa handl. i majątk.

Ktoby miał do sprzedania nie wielki interes przemysłowy w cenie 2 do 3 tysięcy rubli, zechce nadesłać adres wraz z opisem rodzaju przedsiębiorstwa do kantoru Kurjera Warsz. dla K. D. 2,000. 640

Dom murowany do sprzedania na dogodnych warunkach tanio lub zamiana na sumę.—Wiadomość u adw. przys. Bedlickiego, Świętojerska № 16. 4475

Restauracja do sprzedania za dwa tysiące rubli. Wiadomość: Biała № 2, mieszk. 13.

Magle do sprzedania zaraz z powodu słabości, za 270 rs. Krakowskie - Przedmieście № 73, wprost kościoła św. Anny. 4493

Wspólniczka inteligentna, przystojna, z kapitałem rs. 1.000. do pierwszorzędnej restauracji. Adresy w administracji Kur. Warszawskiego pod lit. J. W. S. 4495

Poszukuje wspólniczki kompletnie uzdolnionej do krawieczczyzny damskiej, na prowincję, z kaucją rs. 100. Ul. Nowy-Świat № 5, mieszkania 8. 4496

Do odstąpienia kawiarnia. — Ulica Nowe-Miasto № 19. 4479

Bez pośrednictwa. Jest do oddania zarząd interesu prowadzonego w Warszawie. Jako gwarancja wymagane są 2,000 rs. gotowizną, które mogą być ubezpieczone na 1-m № hypoteki ziemskiej w gubernji Warszawskiej. Oferty przyjmuje kan. Kurjera pod lit. A. Z. X.

Życzę nabyć dom od 60—80 tysięcy, bez żadnego pośrednictwa, — budowany solidnie z nowoczesnemi wygodami, w okolicach: Jerozolimskiej, Marszałkowskiej, placu św. Aleksandra. Oferty pod lit. M. J. składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 4483

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Nowo-Senatorska № 6. 4540

Z powodu słabości do odstąpienia zaraz sklep z leguminą w bazarze. Ul. Długa № 7, szwajcar wskaże. 4513

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość: ulica Wronia 11/35, od 6 do 10 rano. 4533

Rubli 5.500 wypożyczę zaraz na numer 1-y domu w Warszawie, nawet drewnianego.—Wiadomość: Sienna 19/33, mieszkania 5. od 2 do 5 po południu. 4497

Rubli 11.000 żądane są na majątek ziemski w gub. Lubelskiej, rozległości 20 włók, zaraz po towarzystwie. Wiadomość: Złota № 63, mieszkania 14, do 10-tej rano i od 3-ej do 5-ej po południu. 4457a

Za 250 rs. magazyn ubiorów męzkich na pierwszorzędnej ulicy, z całkowitem urządzeniem i towarem, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 94 nowy, u krawca Chmurczyńskiego. 4139

Potrzebna wspólniczka do handlu. Mostowa № 18, mieszkania 26. 3999

Sklep norymbersko-galanteryjny, z kompletnem urządzeniem, z powodu nagłej zmiany warunków jest zaraz do odstąpienia za sumę 3,200 rs. Nowogrodzka № 15, firma „Wanda—Ludwika." 4208

Dom potrzebny, położony w środku miasta, przy głównych ulicach, w cenie nie mniej jak 60.000 rs. Oferty składać w admin. Kurjera Warsz. pod literami S. S. T. 4291

Do sprzedania za 1,300 rs. w osadzie Markach-Osinkach, za rogatkami Szmulowskiemi: 5 morgów gruntu, dom murowany o trzech mieszkaniach i z murowaną stodołą. Wiadomość na miejscu u właściciela Gołaszewskiego, na wprost cegielni, Łapy. 4284

Sklep spożywczo - dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Cena 900 rs. Miodowa 19. 4206

Dystrybucja do sprzedania. — Nowy-Świat № 28. 4242

Do wydzierżawienia w powiecie Kutnowskim na lat 9 folwark w glebie pszennej, rozległości 320 morgów. Bliższe szczegóły: Chłodna № 32, mieszkania 24, od 1-ej do 4-tej. Tamże potrzebny rządca z kaucją rubli tysiąc.

Magle do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 8. 4024

Budynek fabryczny, murowany, składający się z 9 izb, na dole i widnej nad całym budynkiem góry, z urządzeniem gazowem, wodą, do tego obszerny plac, na nim szopy i składy, do wydzierżawienia od 1 lipca 1887 r. Czerniakowska (96) 114, trzeci dom za fabryką gazu. 3814

Folwark pięciowłókowy, z tych 3 włóki łąk, 4 mile od Warszawy, do sprzedania tanio.—Marszałkowska 73, m. 3, od 10 do 1. 655

Skład węgli kamiennych do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu. Róg Browarnej i Oboźnej w Bazarze. 4392

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep wiktuałów, połączony z mydlarskim, róg Łuckiej i Wroniej № 27. 4399

Z powodu wyjazdu pracownia sukien do sprzedania z kilkoletnią wyrobioną klijentelą. Wiadomość Długa 4, m. 6. 4411

Do eksploatacji torfu opałowego i na dezynfekcję pod Warszawą, potrzebny wspólnik czynny z kapitałem 4—5000, gwarancja kapitału i zbytu. Niecała 12. mieszk. 41. 4404

Handel kolonjalny dobrze wyrobiony, punkt dobry, na bardzo korzystnych warunkach do odstąpienia. Kapitał potrzebny 3,000 rs., może być uskutecznioną zamiana z dopłatą na domek w Warszawie lub na prowincji w miastach przy kolei. Oferty dokładne w biurze Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska 26, pod lit. M. K. 3,000. 636

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Złota № 33. 4286

Dystrybucja z galanterją do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość ul. Elektoralna № 13. 653

Dom do sprzedania trzypiętrowy, murowany, przynoszący 1400 rubli dochodu z placem frontowym do budowania. Gotówki potrzeba około 2500 rs. Wiadomość Nowy-Świat № 34, w fabryce waty. 4407

Bufet stacja kolejowa jest do odstąpienia od 1-go kwietnia lub zaraz na dogodnych warunkach. Wiadomość Miodowa № 3, w restauracji. 4376

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Hortensja № 5. 4363

Mający 6,000 lub mogący przymurować część posesji, może nabyć kamienicę około 2,300 czyniącą. Objaśni właściciel domu: Mokotowska 52. 4097

Handel wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Nowolipki № 81. 3601

Rubli 25,000 lub 15,000 po Towarzystwie, potrzebne na znaczny dobrze zagospodarowany majątek, blizko Warszawy, do spłaty.—Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 520

Dzierżawa lub sprzedaż. Majątek ziemski w powiecie Miechowskim, przy szosie położony, przestrzeni 450 mórg w silnej kulturze, z dobremi budynkami i domem mieszkalnym w ogrodzie, z inwentarzem kompletnym żywym i martwym, przy gospodarstwie zupełnie uregulowanem, jest do sprzedania lub wydzierżawienia na przystępnych warunkach.—Wiadomość u administratora domu № 24 ulica Świętojerska lub pocztą, Michałowice przez Miechów, post-restante, pod lit. Z. Z. 526

Lokale.

5 pokojów, pierwsze piętro, od Kwietnia. Wspólna 4, od placu. 3577

Mieszkanie złożone z 4-ch pokojów, przedpokoju, kuchni i piwnic, z gazem i wodociągiem do wynajęcia za kontraktem, od 1-go Kwietnia do 1-go Października r. b., kwartalnie rs. 120. Wiadomość: Jerozolimska 25, mieszkania 11. 4439

Apartament na 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej № 122, róg Zgoda, złożony z 7-u pokojów, olejno malowanych, z werendą od podwórza, obszernego przedpokoju, kilku pasaży, oraz kuchni z wszelkiemi wygodami, jest do wynajęcia od 1 Lipca roku bieżącego. Wiadomość u szwajcara „Antoniego." 4122

Do wynajęcia zaraz 5, 6, 7, pokojów, świeżo wyrestaurowanych, z wszelkiemi wygodami, od frontu, na 1 i 2-m piętrze; sklep z mieszkaniem. Ulica Hoża № 5. 4380

Pokój z meblami, przy familji, zaraz. Marszałkowska № 129, m. 5. 4361

Sklep z jednem lub z dwoma pokojami, pod korzystnemi warunkami, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Marszałkowskiej i Pięknej № 63 nowy. 4365

Pokój, pokoik i kuchnia na parterze, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy. Miodowa № 19.

Pięć piwnic suchych, obszernych, oświetlonych gazem, z których jedna ma podłogę, możność ogrzewania i światło dzienne, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy. Miodowa № 19. 649

Salon o trzech i pokój o dwóch oknach umeblowane, do wynajęcia. Warecka 11, mieszkania 3; tamże stajnia i wozownia mogące być użyte na składy. 651

Tanio 7 pokojów z ogrodem owocowym, do wynajęcia każdego czasu, lokal może być zmniejszony. Ogrodowa 58. 599

1 lub 2 pokoje obszerne, frontowe, na 1-m piętrze, z przedpokojem, z umeblowaniem, usługą, samowarem, są do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Elektoralna 35 nowy. lokalu 3. 4207

Do wynajęcia od 1 Kiwetnia 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, zlew i wodociąg, na 2-m piętrze od frontu, również od 1 (13) Maja 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, zlew i wodociąg, na 3-m piętrze, od frontu. Nowogrodzka № 1, róg Brackiej. Wiadomość na miejscu. 4263

Sklep spożywczy istniejący w tem samem miejscu od lat 20, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Waliców 22, u rządcy domu. 4303

Lokal umeblowany, ze wszelkiemi wygodami, naczyniami, kredensowemi i kuchennemi, do odstąpienia od 1 Kwietnia, na jeden, dwa lub trzy miesiące. Wiadomość u szwajcara domu, przy ulicy Włodzimierskiej № 19.

2 pokoje kawalerskie od frontu, parter, za 150 rs. rocznie. Żurawia 43. 3965

Od 1-go Kwietnia r. b. do wynajęcia lokal na restaurację, lub inny zakład. Wiadomość u właściciela domu № 3—19, ulica Wronia. 4111

Od 1-go Lipca 1887 r. jest do wynajęcia, przy ulicy Nowy-Świat № 21, obszerny sklep z oknem. Do tego sklepu mogą być dodane dwa lub więcej pokoi. Wiadomość u właścicielki. 3927

Od 1-go Kwietnia do wynajęcia trzy duże, elegancko umeblowane pokoje, kuchnią lub bez, przedpokój, samowar, usługa. Sienna № 8, mieszkania 5. 4146

Umeblowane wykwintnie, do wynajęcia sześć lub mniej pokojów, przedpokój, kuchnia, pomieszczenie służby, stajnia, wozownia; szkło, porcelana, urządzenie kuchenne. Wiadomość: Nowy-Świat 53, m. 4. 4075

2 pokoje, kuchnia, tuż przy ulicy, które mogą służyć za sklep, kantor, magazyn, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Nowy-Świat 12.

Do wynajęcia 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, piwnice, stajnia, wozownia, razem lub oddzielnie, rocznie albo na lato, od 1-go Kwietnia. Marszałkowska № 8. Willa ta z ogrodem jest do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach, razem lub częściowo. Wiadomość u właściciela. Krakowskie-Przedmieście № 89, 3-cie piętro, między 5-tą a 6-tą wieczorem. 3720

Wielki salon z przedpokojem [illegible] ście), na kantor, do wynaję[illegible] torska 32, w magazynie żałob[illegible]

Zaraz do odstąpienia piękn[illegible] blami, przy poważnej kol[illegible] zwoitej osoby. Wiadomość w [illegible] sta Potockiego № 32. 448[illegible]

Mieszkanie kawalerskie, pokój z prz[illegible] kojem, na 2-m piętrze, w oficynie, za r[illegible] miesięcznie, do wynajęcia każdego czasu, [illegible] ca Senatorska № 35, mieszk. № 51. 449[illegible]

Dla osoby zamożnej (frontowe): salon duż[illegible] 1, 2 pokoje meblowane, strona słoneczna. Książęca 4—5. 4523

Dwa pokoje umeblowane, usługa samowar. Plac Warecki 4, mieszk. 5. 4528

2 pokoje elegancko umeblowane, do wynajęcia. Wiejska 19, obok gimnazjum. 4531

Sklep obszerny, miesięcznie rubli 16; 2 pokoje, kuchnia, miesięcznie 9. Mostowa 16.

Trzy pokoje, pasaż, kuchnia, 2 wejścia, kompletnie odnowione za rs. 280 rocznie, do wynajęcia od Kwietnia. Hoża 34. 4501

Pokój z przedpokojem, oddzielnem wejściem, usługą, meblami, rs. 10 miesięcznie. Mokotowska 57, m. 10, przy placu św. Aleksandra.

Pokój do wynajęcia, dla osoby przzwoitej, przy wdowie, na Nowym-Świecie № 49, mieszkania 15. 4472

Jest ładny pokój frontowy, umeblowany, tanio. Marszałkowska 105, mieszk. 5. 4473

Pokój oddzielny lub też pomieszczenie, dla inteligentnych, pracujących młodych osób Ul. Świętokrzyzka № 15, m. 5. 4511

Zaraz do wynajęcia salon i pokój, na pierwszem piętrze, umeblowane. Niecała 12, stróż wskaże. 4517

Pokój z przedpokojem i alkową, od 1 Kwietnia do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście, dom Fajansa. 666

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz, toreb, „Breymeyer," Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 3478

Osoba młoda, wykształcona, pragnie miejsca do dzieci, lub lektorki na przychodnią. Tamże piękna wyżliczka (ponter) do sprzedania. Mazowiecka 20, mieszk. 22. 4257

Najdokładniej reperuje maszyny do szycia i do robienia pończoch różnych systemów W. J. Olszewski. Ul. Senatorska, wprost kościoła № 28 i 30, gdzie Kurjer Poranny.

Jest do wynajęcia fortepian wiedeński. Ulica Sosnowa № 11, mieszkania 1. 4127

Tanio bardzo przyjmuje do roboty suknie i przeróbki. Antonina. Ulica Chmielna № 98, mieszkania 10. 153

Odnawiać, przerabiać, złocić, bronzować, niklować, metalizować, wszelkie lampy, świeczniki, bronzy, kandelabry i ozdoby salonowe, po tanich cenach, przyjmuje fabryczny magazyn lamp, ulica Rymarska № 5—7, pod firmą Podgórski. 657

Potrzebuy № 40 Kurjera Warszawskiego, z d. 18 Lutego 1867 r. Ktoby miał do zbycia, zechce dostarczyć na Krakowskie-Przedmieście № 38, do pani Łempickiej, za dobrem wynagrodzeniem. 4474

Mieszkanie z całodziennem utrzymaniem, za rs. 15.—Tamże przyjmuję stołowników. Nowy-Świat 19. 4482

Ktoby sobie życzył wziąść na własność dziecko 7-tygodniowe — chłopczyka. Wiadomość: Twarda № 8. 4535

U akuszerki pokój z osobnem wejściem, dla osoby spodziewającej się słabości. Elektoralna 10. 4520

Akuszerka Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, od rs. 15, i umieszczenie dziecka. Ul. Wspólna № 26, m. 18. 4190

Mamka ze świeżym pokarmem szuka obowiązku. Żytnia 25, m. 8 4500

Dnia 16/3 wieczorem na kolei Nadwiślańskiej niewiadomo czy zgubiono lub skradziono pugilares, zawierający rs. 212 i blankweksel bez sumy z własnym podpisem i książkę legitymacyjną na imię Mordka Lejb Renbaum z miasta Nasielska. 4522

Zabłąkała się na ulicy Miodowej młoda suczka żółta z białem. Właściciel za udowodnieniem może ją odebrać na Królewskiej 7, mieszkania 3. 4510

Nagrody rs. [illegible] We wtorek dnia 15 b. m. przed wieczorem wybiegł z domu przy ul. Marszałkowskiej № 90, m. 13, piesek trzy-miesięczny, kudłaty, biały, w czarne łatki, koło lewego oka sierść czarna, koło prawego biała. Kto odprowadzi pod powyższy adres, otrzyma nagrodę. 4477

Zaginęła we środę suka, z obciętemi uszami (dog), wabi się „Norma," koloru popielatego. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na Leszno 37, fabryka blacharska, za nagrodą.

Pies ponter biały, z żółtemi odmianami, przybłąkał się d. 11 Marca, odebrać można za zwrotem kosztów. Krakowskie-Przedmieście № 60, w mleczarni. 4485

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Марта 1887 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawca Gustaw Gebethner.